

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, WTOREK, 22 STYCZNIA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 22

Przemówienia prokuratorów i obrońców



NA LAWIE OSKARŻONYCH (od lewej strony): adw. Kowalski, Grzegorzak, Szczęsny, Stolarek, Kozuchowska, Podgórski, Hałaj, Patora, Konarzewski i Czernik.

Siądmy dzień sensacyjnego procesu narodowców łódzkich

Rozprawa przeciwko członkom Stronnictwa Narodowego w Łodzi zbliża się ku końcowi. Gdy wczoraj o godzinie 10 rano wznowiono przewód sądowny, obrona zrzekła się wszystkich pozostałych świadków, wobec czego po południu mogły się rozpocząć wywody oskarżycielskie.

DODATKOWE PYTANIA OSKARŻONYM.

SEDZIA ZDOROWIENKO do oskarżonego Czernika: — Czy oskarżony był aresztowany w Częstochowie?

OSKARŻONY: — Nie, w Łodzi.

SEDZIA: — Ale oskarżony mówił, że to było po zajściach w Częstochowie?

OSKARŻONY: — Tak. Gdy z Częstochowy wracałem do Łodzi, zostałem aresztowany na dworcu Fabrycznym.

SEDZIA ZDOROWIENKO do oskarżonego Kierskiego: — Czy Konarzewski proponował oskarżonemu dalszy ułotek tej samej treści?

OSKARŻONY: — Nie, nie proponował.

SEDZIA: — A w śledztwie oskarżony zeznał inaczej, że Konarzewski chciał wydać jeszcze 2000 takich ułotek.

OSKARŻONY: — On mnie tylko pytał, czy mu wydrukuję, ale odpowiedziałem odmownie, gdyż zorientowałem się, że te ułotki są nielegalne.

SEDZIA ZDOROWIENKO do oskarżonego Grzegorzaka: — W mieszkaniu oskarżonego znaleziono bruljon z notatkami. Z czego były robione te notatki?

OSKARŻONY: — Z książek i broszur narodowych.

SEDZIA: — I tematy do swych odwołań oskarżony czerpał z tych notatek?

OSKARŻONY: — Tak.

SEDZIA ZDOROWIENKO do oskarżonego Podgórskiego: — Czy oskarżony miał zezwolenie na broń?

OSKARŻONY: — Jestem oficerem rezerwy, więc miałem zezwolenie wojskowe.

PRZEWODNICZĄCY: — Ale tylko do posiadania, nie noszenie?

OSKARŻONY: — Tak jest.

SEDZIA ZDOROWIENKO do oskarżonego Chojnackiego: — Czy oskarżony pisał znalezionej u niego artykuł o p. prezydencie Narutowiczu?

OSKARŻONY: — Nie pisałem, dołączyłem go tylko do przeczytania.

SEDZIA do oskarżonego Konarzewskiego: — A kto pisał artykuł, znaleziony u oskarżonego i zatytułowany: „List otwarty do Józefa Piłsudskiego”?

OSKARŻONY: — Ja ten rękopis znalazłem na ulicy.

SEDZIA ZDOROWIENKO do oskarżonego adw. Kowalskiego: — Jaka była odpowiedzialność za biuletyny, kto je redagował, czyja ręka pisała, kto sprawdzał treść?

OSKARŻONY: — Niektóre biuletyny ja czytałem.

SEDZIA, podając oskarżonemu te czkę z biuletynami: — A które?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

SEDZIA: — Czy oskarżony nie może powiedzieć?

OSKARŻONY: — Ja dałem słowo uczciwego człowieka, że nie wyjawię nazwiska. Ten człowiek, który pisał, mógłby na mnie patrzeć z pogardą, gdy bym wyjawiał jego nazwisko.

SEDZIA, podając oskarżonemu te czkę z biuletynami: — A które?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

SEDZIA: — Czy oskarżony nie może powiedzieć?

OSKARŻONY: — Ja dałem słowo uczciwego człowieka, że nie wyjawię nazwiska. Ten człowiek, który pisał, mógłby na mnie patrzeć z pogardą, gdy bym wyjawiał jego nazwisko.

SEDZIA, podając oskarżonemu te czkę z biuletynami: — A które?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

SEDZIA: — Czy oskarżony nie może powiedzieć?

OSKARŻONY: — Ja dałem słowo uczciwego człowieka, że nie wyjawię nazwiska. Ten człowiek, który pisał, mógłby na mnie patrzeć z pogardą, gdy bym wyjawiał jego nazwisko.

SEDZIA, podając oskarżonemu te czkę z biuletynami: — A które?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

SEDZIA: — Czy oskarżony nie może powiedzieć?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

SEDZIA: — Czy oskarżony nie może powiedzieć?

OSKARŻONY: — Ja dałem słowo uczciwego człowieka, że nie wyjawię nazwiska. Ten człowiek, który pisał, mógłby na mnie patrzeć z pogardą, gdy bym wyjawiał jego nazwisko.

SEDZIA, podając oskarżonemu te czkę z biuletynami: — A które?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

SEDZIA: — Czy oskarżony nie może powiedzieć?

OSKARŻONY: — Ja dałem słowo uczciwego człowieka, że nie wyjawię nazwiska. Ten człowiek, który pisał, mógłby na mnie patrzeć z pogardą, gdy bym wyjawiał jego nazwisko.

SEDZIA, podając oskarżonemu te czkę z biuletynami: — A które?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

SEDZIA: — Czy oskarżony nie może powiedzieć?

OSKARŻONY: — Ja dałem słowo uczciwego człowieka, że nie wyjawię nazwiska. Ten człowiek, który pisał, mógłby na mnie patrzeć z pogardą, gdy bym wyjawiał jego nazwisko.

SEDZIA, podając oskarżonemu te czkę z biuletynami: — A które?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

SEDZIA: — Czy oskarżony nie może powiedzieć?

OSKARŻONY: — Ja dałem słowo uczciwego człowieka, że nie wyjawię nazwiska. Ten człowiek, który pisał, mógłby na mnie patrzeć z pogardą, gdy bym wyjawiał jego nazwisko.

SEDZIA, podając oskarżonemu te czkę z biuletynami: — A które?

OSKARŻONY: — Nie pamiętam.

SEDZIA: — A kto je pisał?

Oskarżony milczy.

O godzinie 3-ej po południu, sąd wznawia rozprawę. Pierwszy przemawia

p. prokurator Kozłowski:

— Wszyscy oskarżeni członkowie Stronnictwa Narodowego, nie przyznali się do winy i oświadczyli, że są wręcz zdziwieni zarzutami o ich nielegalnej działalności i zrzeszaniu się w konspiracyjnej grupie, która miała nieco inne cele, aniżeli Stronnictwo Narodowe. Osk. Kowalski złożył nawet deklarację, że w imieniu oskarżonych, są oni z ideą Stronnictwa w zupełnej zgodzie, a jeśli chodzi o żydów, to nie propagują oni niczego innego, jak bojkot gospodarczy, ewentualnie ograniczenia ustawowe. — Czy te oświadczenia są zgodne z prawdą — wykaż! —

— Z zeznań świadków, na pierwszy plan wysuwają się zeznania Krzymuskiego i Zaborowskiego, poparte zeznaniami kierownika V brygady, asp. Brylaka. — Świadkowie zeznali w sposób kategoryczny, że zarzucane oskarżonym czyny są prawdziwe. W swych przemówieniach oskarżeni albo nawoływali wręcz do obalenia przemocą rządu, albo znieważali rząd lub też wzywali do walki z przeciwnikami politycznymi przy stosowaniu przemocy.

— Obrona zarzucała tym świadkom bardzo wiele. Pierwszym argumentem obrony było to, iż ci dwaj świadkowie byli konfidentami, wobec czego nie można im wierzyć. Pomijając absurdalność takiego twierdzenia, podkreślić tu muszę, że władze bynajmniej nie przyjmowały bezkrytycznie doniesień Krzymuskiego i Zaborowskiego. Aspirant Brylak zeznał, że sprawdził wiarygodność ich doniesień przez cały szereg innych ludzi, którymi posługiwał się, prowadząc wywiad w Stronnictwie Narodowym i przekonał się, że doniesienia te oddawały wiernie to wszystko, co się w ostatnim roku w Stronnictwie działo.

Drugim argumentem obrony było to, iż ci świadkowie są mało inteligentni, przyczem zadawano im szereg pytań, by ten niski ich poziom stwierdzić. Zarzucano im m. in., że nie rozumieją oni pojęcia „rewolucja narodowa”. Przypomnę, że ja skolei zadawałem takie pytania świadkom obrony. I cóż się okazało. Jed-

— Te dwa egzemplarze są dowodem roznamiętnienia przedwyborczego, jakie panowało w Łodzi. O ile więc przeciwnicy polityczni oskarżonych mogli posunąć się trochę za daleko, więc usprawiedliwia to oskarżonych, że byli agresywniejsi, niż zwykle.

PROKURATOR KOZŁOWSKI opowiada, twierdząc, że pisma te miałyby znaczenie tylko w sprawie, w której adw. Kowalski skarżyłby autorów o zniesławienie.

Po krótkiej naradzie przewodniczący oświadcza:

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

— Sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Czy strony mają jeszcze jakieś wnioski? Nie. ZAMYKAM WOBEC TEGO PRZEWÓD SĄDOWY I ODRACZAM ROZPRAWĘ DO GODZINY 3 PO POŁUDNIU.

(DALSZY CIĄG NA STR. 5-EJ)

Liga Narodów ma zobowiązania wobec uchodźców z Saary, ponieważ oni głosowali za utrzymaniem administracji Ligi. — Memorjał francuski na Radzie Ligi Narodów

Genewa, 21 stycznia.

(Pat) — Rada Ligi Narodów zajęła się dziś memorjałem rządu francuskiego w sprawie uchodźców saarskich. W memorjale tym rząd francuski oświadcza, że misja Ligi Narodów w tej dziedzinie jest dwójakiego rodzaju: Z jednej strony Liga winna zapobiegać emigracji z Saary, oddziaływając na jej przyczynę. Takim był cel zobowiązań, przyjętych przez rząd niemiecki 2 czerwca i 3 grudnia ub. roku. Wykonanie tych zobowiązań znajduje się pod gwarancją rady Ligi Narodów i trybunału arbitrażowego. Ścisłe przestrzeganie tych układów będzie mogło usunąć obawy i pozwoli uniknąć wycofania, któreby przy obecnych warunkach rynku pracy, następczo trudne problemy zarówno dla samych uchodźców, jak i dla ludności, wśród której szukałby schronienia.

Jednakże bez względu na zaufanie, które w przyszłości wynikałoby ze stanowczych oświadczeń rządu niemieckiego i towarzyszących mu gwarancji międzynarodowych, istnieje już teraz problem uchodźców saarskich. Już nazajutrz po plebiscycie, na granicy francuskiej pojawili się liczni mieszkańcy Saary. Sytuacja Ligi Narodów w stosunku do uchodźców saarskich, jest — zdaniem rządu francuskiego — odmienna od tej, w której Liga znajdowała się wobec innych uchodźców. W ciągu 15 lat Liga Narodów administrowała terytorjum Saary, której mieszkańcy byli, jakgdyby jej poddaniymi. Większość tych, którzy pragną obecnie wyemigrować, głosowała zapewne za utrzymaniem administracji Ligi Narodów, to też Liga ma wobec nich bezpośrednią odpowiedzialność.

Wynikają z tego przedewszystkiem konsekwencje natury finansowej. Ciężary związane z utrzymaniem i umieszczeniem uchodźców saarskich, muszą obciążyć budżet Ligi. Jeszcze bardziej drażliwy i niemożliwy do rozwiązania bez współpracy międzynarodowej problem stanowi kwestja umieszczenia uchodźców. Liga Narodów ma w tym względzie dłuższe doświadczenie i posiada wyspecjalizowane organy. Może ona odwołać się do nich, lub też stworzyć specjalny organ.

W najbliższych miesiącach, rząd francuski będzie musiał repartować kilka tysięcy obywateli francuskich, zamieszkujących dotychczas Saarę, co już stanowić będzie poważny problem. Niemniej rząd francuski, kierując się humanitarnymi względami, nie chce zamknąć swojej granicy także i dla saarczyków, obywateli niemieckich. Przygotowano lokale dla ich przyjęcia, a ubodzy korzystają z zasiłków. Jednakże rząd francuski nie mógłby nadal brać na siebie tych ciężarów i tolerować imigracji, jeśli nie miał zapewnionej współpracy Ligi Narodów.

Na posiedzeniu Rady Ligi, sekretarz generalny podkreślał, że w budżecie Ligi niema kredytów, które możnaby obciążyć wydatkami na rzecz uchodźców. Jeśli najbliższe zgromadzenie zdecydowało wpisać do budżetu tego rodzaju wydatki, to mogłoby to nastąpić tylko począwszy od 1-go stycznia 1936 r.

Na wniosek przewodniczącego, Rada Ligi, przyjmując do wiadomości memo-

rijał francuski, powierzyła swemu sprawozdawcy dla spraw uchodźców, opracowanie przy współpracy komitetu trzech odpowiednich propozycji, które rozpatrzy na swej następnej sesji.

84-ta sesja Rady Ligi Narodów zakończyła się dziś wieczorem po załatwieniu ostatnich spraw, figurujących na porządku dziennym.

Gwałty hitlerowców w Saarze nie ustają Skarga francuskiego górnika do najwyższego trybunału plebiscytowego. — 10 saarczyków aresztowano za napady i sabotaż

Paryż, 21 stycznia.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Saarbruecken o aresztowaniu 10 saarczyków, wydalonych z Frontu Niemieckiego w Altenbergu pod zarzutem gwałtu i wyrządzenia szkód kopalniom państwowym.

Górnik francuski, pobity przez narodowych socjalistów, złożył skargę w Najwyższym Trybunale Plebiscytowym.

Ubiegłej nocy w Volklingen narodowi socjaliści pobili dotkliwie dwóch członków Frontu Jedności, którzy przed plebiscytem prowadzili agitację za utrzymaniem status quo.

Saarbruecken, 21 stycznia.

(PAT) Komisja rządząca Zagłębia Saary uchyliła rozporządzenie o specjal-

nych wizach wjazdowych do Zagłębia. Przekazania władzy nad Zagłębiem Saary dokona w imieniu Ligi Narodów nie baron Aloisi, lecz przewodniczący komisji rządzącej.

#

Paryż, 21 stycznia.

(PAT) Przez Metz przejechało dziś 320 uchodźców z Zagłębia Saary na południe Francji. Około 1000 uchodźców oczekuje na odjazd do Francji w Forbach.

Berlin, 21 stycznia.

(PAT) Przywódca służby pracy Rzeszy Hierl wydał odezwę, wyrażającą uznanie młodzieży niemieckiej z Saary, która odbyła służbę w kadrach pracy na terenie Rzeszy Niemieckiej. Odezwa

stwierdza, że w tych obozach pracy otrzymało przeszkolenie 20 tys. młodych Niemców i że przyczynili się oni wydatnie do wielkiego dzieła wyzwolenia Saary.

Z odczytami o Saarze jedzie ks. Löwenstein do Ameryki

Londyn, 21 stycznia.

(PAT) Dziś przybył tu książę Hubert von Loewenstein, który prowadził w Saarze kampanję na rzecz status quo. Ks. Loewenstein udaje się stąd do Stanów Zjednoczonych z odczytami o Niemcach współczesnych.

Hitlerowski system nauki prawa na niemieckich uniwersytetach. — Pierwsze dwa semestry będą poświęcone rasizmowi, antropologii i historii narodu niemieckiego

Berlin, 21 stycznia.

Ze źródeł oficjalnych prasy narodowo-socjalistycznej komunikują, iż w najbliższym czasie zmieniony będzie sy-

stem nauczania prawa na uniwersytetach niemieckich. Czas studiów trwać będzie 6 semestrów najmniej. Przyczem w ciągu pierwszych dwóch semestrów nie bę-

dzie się studjować prawa, lecz jedynie lektury podstawy nauk prawnych, które będą odpowiadać zasadom narodowo-socjalistycznym. Studja te będą składać się z nauki o rasie, nauki o ludzie niemieckim, antropologii oraz historii narodu niemieckiego. Na studja ścisłe, prawne, cztery i piąty, ostatni semestr poświęcony jest egzaminom.

Francuzi u sarkofagu Fryderyka Wielkiego

Pierwszy raz od czasów napoleońskich znaleźli się tam urzędowi przedstawiciele Francji

Berlin, 21 stycznia.

(PAT) Bawiaca tu delegacja francuskich organizacji rolniczych zwiedziła w niedzielę mauzoleum w poczdamskim kościele garnizonowym, gdzie znajduje się trumna ze zwłokami króla Frydery-

ka Wielkiego. Jest to od czasów napoleońskich pierwszy wypadek zjawienia się urzędowych przedstawicieli Francji w krypcie tego króla Pruskiego.

Dwie katastrofy samolotowe

Pilot amerykańskiego autozyra został zabity

Nowy Jork, 21 stycznia.

(Pat) — W Strafford (w stanie New-Hampshire), spadł samolot autozyra. — Oficer-pilot, został zabity.

Neapol, 21 stycznia.

(Pat) — Naskutek gwałtownej burzy, srożącej się obecnie na morzu, musiano zaniechać usiłowań uratowania hydropla

nu lotnika Leclerca, który utrzymywał komunikację lotniczą między Bejrutem a Marsylją i który zmuszony był wczoraj opuścić się na morze w pobliżu przylądka Santopona.

Załoga i trzej pasażerowie zostali uratowani.

Interesujące debaty w Sejmie

zapowiedziane są na bieżący tydzień. — Dyskusja nad budżetem min. przemysłu i handlu oraz min. spraw wewnętrznych

Warszawa, 21 stycznia.

(B) Bieżący tydzień w sejmie zapowiada się dość gorąco i ciekawie. W nadchodzącą środę komisja budżetowa sejmowa rozpatrzy budżet ministerstwa przemysłu i handlu, a w czwartek przedyskutuje budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. Przy obu tych budżetach, będą przemawiać: min. Floyar-Reichman i Z. Kościalkowski. Przemówienia te budzą w kołach sejmowych duże zainteresowanie, gdyż będą to pierwsze wystąpienia tych ministrów na forum sejmu. — Należy przypuszczać, że dyskusja nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych będzie dość długa i gorąca, jak to dzieje się co roku.

W nadchodzący piątek po południu, odbędzie się plenarne posiedzenie sejmowe na którym rozpatrzone będzie szereg drobnych spraw.

Pod zawalonym sufitem 22 osoby odniosły rany

Rzym, 21 stycznia.

(Pat) — W Perchidda w prowincji Sarsari, na wyspie Sardynji, zawałił się sufit podczas uroczystości żałobnych w jednym z mieszkań.

22 osoby odniosły obrażenia.

Grypa, dreszcze, przeziębienie?

Przyjmując tabletki Togał w dawce: 3 tabletki, 3-4 razy dziennie, doznaje się ulgi i spadku gorączki. Również w cierpieniach reumatycznych, podrażce, bólach artretycznych w stawach i mięśniach, bólach nerwowych i głowy. Togał oddaje usługi. — Tabletki Togał są do nabycia w najbliższej aptece.

Kolej wschodnio-chińska została ostatecznie sprzedana

Londyn, 21 stycznia.

(PAT) Agencja Reutersa donosi z Tokio: Dziś doszedł do skutku układ ostateczny o sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej pomiędzy przedstawicielami Japonii, Mandżu-Kuo i ZSRR. Cena sprzedaży była ustalona jeszcze w 1934 roku, ale dopiero obecnie ustalono porozumienie w różnych spornych sprawach związanych ze sprzedażą kolei.

Strajk studentów fińskich

Helsingfors, 21 stycznia.

(Pat) — Studenci uniwersytetu w Helsingforsie, ogłosili strajk, ponieważ rząd odmówił ich żądaniom i nie wprowadził wykładów wszystkich przedmiotów na uniwersytecie w języku fińskim.

Parobek zabił żonę policjanta i ciężko zranił jej córkę, poczem popełnił samobójstwo

Białystok, 21 stycznia.

(PAT) W osadzie Rozalin, pow. wolkowskiego, parobek posterunkowego P. P. Tumankiewicza Borys Nasewicz w czasie sprzeczki z córką Tumankiewicza — Heleną uderzył ją siekierą w głowę, raniąc ciężko. Nasewicz zadał

również żonie Tumankiewicza — Franciszce, szereg ciosów siekierą w głowę i plecy, poczem w przystępie ataku nerwowego poderżnął sobie gardło i zadał 6 ran nożem w głowę. Franciszka Tumankiewiczowa zmarła z odniesionych ran.

W rocznicę powstania

„Odruchem romantycznym szaleńców” nazwali rok 1863-ci ci, którym lasy szubienic, białe śniegi Sybiru, zniszczenie i klęska kraju przesłoniły możliwość prawdziwego spojrzenia na twórcze pierwiastki tego potężnego roku.

Powstała więc legenda porwywu niezmiernie szlachetnego, ale — szaleńczego, ba nawet — szkodliwego. Tak ujmowali bowiem po r. 1863 dzieje tego powstania pozytywiści, a po nich — cudacy. Tak też oceniali przez dziesiątki lat historycy.

Dopiero Józef Piłsudski uczynił przełom w tej ocenie. W okresie przedwojennym, w czasie swych badań nad dziejami Polski porozbiorowej, ówczesny Komendant Związku Strzeleckiego specjalnie zatrzymał się nad rokiem 1863. Owocem tych studiów jest znana książka o powstaniu styczniowym. Józef Piłsudski spojrzął na Polskę z owego roku inaczej, niż przedtem czynili historycy.

Zauważył przedewszystkiem jedno zjawisko niezwykłe: oto kraj, pozbawiony własnego wojska i rządu, nie posiadający ani jednej własnej instytucji państwowej, działał przez półtora roku jak najsprawniejsze państwo. Prowadził walkę przeciw najeźdźcy, przeciw przemiennej nawale wroga, przeciw silie od wielu lat zorganizowanej i operującej najokrutniejszymi środkami.

Partyzantka — najtrudniejsza z trudnych walka podjazdowa — prowadzona przez powstańców, stawiała czoło

potężnej armii rosyjskiej. Tajny rząd uzyskiwał posłuch wśród obywateli, wśród ludzi wszelkich zawodów i wszelkiego stanu. Rząd ten umiał skonsolidować społeczeństwo. Człw dyktatura Romualda Traugutta, znajdująca dla siebie bezwzględne posłuszeństwo wśród organizacji powstańczej właśnie w jej najcięższym okresie, nie była najpotężniejszym dowodem, jak bardzo naród polski w twardych warunkach potrafi podporządkować się władzy, o ile posiada ona autorytet moralny?

Wszystkie warstwy narodu brały udział w powstaniu styczniowym. Jedynie lud wiejski — wskutek uprzedniej demagogii caratu i ciemnoty własnej, wypływającej z fatalnego układu sił społecznych — nie dojrzał wówczas jeszcze do czynnej walki niepodległości. A stało się to, mimo, że kwestia włościańska uznana została przez powstańców za zasadniczą; przeciw ruch został zapoczątkowany wydaniem manifestu do ludu włościańskiego, głoszącego natychmiastowe uwłaszczenie.

Jako pierwszy wśród historyków zwrócił uwagę w swem dziele o roku 1863 Józef Piłsudski na państwowotwórczą stronę powstania, obalając stworzoną przez pozytywistów a powtarzaną potem przez endeków legendę, jakoby było ono „odruchem romantycznych szaleńców”. Powstanie miało swą niezłomną ideologię, miało swój program społeczny i polityczny, umiało wytworzyć tajny rząd i zorganizować

siły zbrojne. Wszystko to działo się w okresie niesłabnących represyj, w ciągłej walce z wrogiem i z przelamywaniem opinii własnego narodu, wśród którego nie brakło ludzi ślabych, przerażonych lub chwiejnych.

To też książka Józefa Piłsudskiego wydobyla na jaw przedewszystkiem wartość tego czynnika moralnego i ideowego, który jest zawsze twórcą czynów realnych.

Pogląd ten na rok 1863, ustalony przez Komendanta, dokonał nietylko przewrotu w ocenie powstania styczniowego. Stał się on zaczątkiem tych czynów, które w r. 1914 doprowadziły do powstania Legionów, w r. 1918 do zmartwychwstania Polski, w r. 1920 do ustalenia po walce orężnej granic Państwa.

Pogląd ten obalił zapatrywania tych, dla których klęska w roku 1863-cim — będąca następstwem li tylko fizycznej przewagi wroga — stanowiła błędny punkt wyjścia dla oceniania całego ruchu zbrojnego — oceniania, które przerosło się w tchórzliwa doktryne, potępiająca wszelki czyn zbrojny jako rzecz komiczno „bezcelowy”, a potem doprowadziła Dmowskiego na flukty ugodowe.

Józef Piłsudski nauczył nas patrzeć na rok 1863 inaczej, niż nań patrzano przedtem. Ocena roku 1863, postawiona przez Twórcę Związku Strzeleckiego i Legionów w okresie, gdy jeszcze hasła pozytywistyczne i ugodowe urabiały dusze polskie — stała się tym i-

deowym przełomem umysłowym, który stworzył żołnierza polskiego r. 1914. Dziś, z perspektywy historycznej spoglądając na powstanie styczniowe i oceniając jego wartość moralną i ideową, spinamy je klamrą z czynem zbrojnym roku 1914, który doprowadził do wskrzeszenia wolnej Polski. X.

4-a lekcja masażu



Lokiec jest oparty na stole, podczas gdy ręce naprzemian zleka ugniatają dół twarzy. Palec wskazujący wolnej ręki zatacza koła aby rozetrzeć zmarszczki przy nosie i ustach ruchem podobnym do przyglądania wosa.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2-3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

Powrót ministra Becka

Warszawa, 21 stycznia. (Pat) — Minister spraw zagranicznych Józef Beck w towarzystwie dyrektora gabinetu, Debickiego, dyr. Sokółowskiego i sekretarza osobistego Friedricha, powrócił dziś do Warszawy.

Amerycanie jeżdżą na zachód Europy

Waszyngton, 21 stycznia. (Pat) — Z ogłoszonych danych statystycznych, dotyczących emigracji, wynika, że liczba paszportów, wydanych w r. 1934 obywatelom amerykańskim, wynosi 154.333. Zgórą 80 procent tych paszportów wydano osobom, udającym się do Europy zachodniej, wśród emigrantów przeważają znacznie kobiety.

Rząd węgierski w obronie b. cesarzowej Żyty

niekorzystnie przedstawionej w powieści, drukowanej w hitlerowskim dzienniku

Berlin, 21 stycznia. (PAT) Posel węgierski w Berlinie dr. R. Mazirewicz zgłosił w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy protest przeciwko ogłaszaniu przez narodowo-socjalistyczny „Angriff” powieści politycznej

p. t. „Żyta, czarna dama”, osnutej na tle życia ostatniej cesarzowej Austrii. W powieści też Żyta przedstawiona została jako zdrączyńca interesów austro-węgierskich. Niezwłocznie po proteście „Angriff” wstrzymał dalszą publikację.

Nowy wróg Ameryki Nr. 1

wymknął się z rąk policji

Atlantic, 21 stycznia (PAT) (Atlantic City, 21 stycznia (PAT) (Stan New Jersey.) Dziś rano policja usiłowała dokonać aresztowania obecnego wroga państwowego nr. 1 Alwina Carpisa

małego hoteliku, w którym Karpis zamieszkiwał wraz ze swym towarzyszem, niejakim Harry Campbellem i dwiema kobietami, zbrodniarze zasypali policjantów kulami i uciekli samochodem ciężarowym. Obie kobiety udało się zatrzymać.

50 ton broni zatopiono w morzu

nieprzydatny dla Francji oręż rozbrojonych arabsów

Casablanca, 21 stycznia. (Pat) — Jednej z ostatnich nocy, odmiym kierunku statek „Meknes”, na pokładzie którego znajdowało się z górą 50 ton różnorodnej broni palnej, odebra-

nej Arabom i góralom, podczas akcji pacyfikacyjnej w górach Wielkiego Atlasu. Całą tę broń wrzucono do morza w obecności władz wojskowo-administracyjnych na głębiny, przekraczającej 1000 metrów. Był to ostatni akt pacyfikacji Marokka

Proces b. komunistycznego komisarza węgierskiego

Dzieje przewrotu komunistycznego na Węgrzech w roku 1919.—Rakosi oskarżony o popełnienie 27 morderstw

Budapeszt, 21 stycznia. Przed tutejszą izbą karna rozpoczął się sensacyjny proces polityczny, który formalnie wytoczony jest jednemu z byłych komunistycznych komisarzy ludowych, w rzeczywistości zaś dotyczy wyświecenia tła węgierskiej komuny czerwonej w roku 1919.

Oskarżony jest był komisarz ludowy komuny czerwonej na Węgrzech, Michał Rakosi, który należał do najbliższych współpracowników ówczesnego dyktatora czerwonego, Beli Kuna.

Członkowie dyktatury czerwonej, zbiegli, jak wiadomo, wówczas do Z. S. S. R. Rakosi powrócił w roku 1926 z polecenia Kominternu na terytorjum węgierskie w celu objęcia kierownictwa nielegalnie istniejącej partii komunistycznej.

Został on niebawem aresztowany razem z 30 współpracownikami. Były komisarz ludowy skazany został w roku 1926 za uprawianie zakazanej propagandy oraz kłótnia antypaństwowe na 8 lat domu karnego.

Karę tę obecnie odbył i staje ponownie przed sądem w związku ze swą dawniejszą działalnością w czasie dyktatury radzieckiej na Węgrzech.

Proces obecny ma wyjaśnić ponadto szereg dotychczas niedostatecznie jeszcze wyświeconych szczegółów z wczesnego 1919 r. Bela Kun objął władzę z rąk niego krwawego panowania komunistycznego.

Proces obecny ma wyjaśnić ponadto szereg dotychczas niedostatecznie jeszcze wyświeconych szczegółów z wczesnego 1919 r. Bela Kun objął władzę z rąk niego krwawego panowania komunistycznego.

Proces obecny ma wyjaśnić ponadto szereg dotychczas niedostatecznie jeszcze wyświeconych szczegółów z wczesnego 1919 r. Bela Kun objął władzę z rąk niego krwawego panowania komunistycznego.

okoliczności, w których w dniu 21 mar-prezydenta węgierskiej republiki ludowej, hr. Michała Karolyi.

Rozprawa ustali m. in., czy hr. Karolyi w swoim czasie działał bez przymusu, czy też pod groźbą komunistów. Akt oskarżenia zarzuca Rakosyemu popełnienie 27 morderstw i w 70 wypadkach nakłanianie do mordu, jak również współudział w fałszerstwie pieniędzy.

Udzielając wyjaśnień, Rakosi, przyznaje się, że podczas przewrotu komunistycznego na Węgrzech w r. 1919, był komendantem czerwonej straży w Budapeszcie. Przedstawił on następnie okoliczności, w jakich komuniści doszli do władzy na Węgrzech, twierdząc, że nie spotkali się oni z żadnym oporem. Zapytany o szereg szczegółów, oskarżony nie daje odpowiedzi wyraźnych, zasłaniając się brakiem pamięci.

Rozprawie przysłuchuje się trzech przedstawicieli rządu sowieckiego.

Silne mrozy na Węgrzech i we Włoszech

Na południu półwyspu Apenińskiego padają śniegi

Budapeszt, 21 stycznia. (Pat) — Silne mrozy doszły, jak się zdaje ub. nocy na Węgrzech do punktu kulminacyjnego. W niektórych częściach kraju temperatura spadła do 24 stopni poniżej zera.

obfite śniegi. Najbardziej mróz daje się we znaki w Bolonji, gdzie temperatura spadła do 16 stopni poniżej zera. W Rzymie i Neapolu notowano 7 stopni niżej zera, a na Sycylii spadły śniegi.

Ponieważ ponownych opadów śnieżnych w całym kraju nie było, ruch kolejowy i autobusowy był normalny. Zanotowano wiele wypadków śmierci wskutek zamarznięcia.

Kilkaset sztuk bydła zginęło w katastrofie kolejowej

Rzym, 21 stycznia. (Pat) — Od dziesięciu dni panuje w całych Włoszech surowa zima. Na południu półwyspu apenińskiego, spadły

Paryż, 21 stycznia. (Pat) W pobliżu Wersalu, wykołof się ubiegłej nocy pociąg towarowy, w którym znajdowały się znaczne transporty bydła. Kilkaset sztuk bydła zostało zabitych na miejscu, lub tak ciężko poranionych, że musiano je dobić.

Ofiar w ludziach nie było. Tor kolejowy był nieczynny do rana.



Skazanie Zinowjewa — zwycięstwem Stalina

Dalsze aresztowania wśród sowieckiej opozycji oraz wydalanie z partii komunistycznej. — Niedozwolona dyskusja polityczna na wiecu robotniczym w Sewastopolu doprowadziła do aresztowania 100 osób

Moskwa, 21 stycznia. (PAT) W Leningradzie wydano z partii 3-ch byłych zinojewowców: naczelnika wydziału planów w komisariacie przemysłu ciężkiego Bulkina, naczelnikę sekcji naukowej Fuzman i dyrektora fabryki „Krasnyj Metalist” Dobrochorałow. Wydalono również z partii wykładowcę Copa i szereg studentów instytutu przemysłowego za propagandę opozycyjną.

Berlin, 21 stycznia. (PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy: Szeffa wydziału politycznego kołchozów w Odesie Kriworusenko i pięciu urzędników aresztowano pod zarzutem sabotażu.

Helsingfors, 21 stycznia. W Helsingforsie otrzymano wiadomość, że proces Leonidasa Nikolajewa, zabójcy Kirowa, wywołał wrzenie wśród robotników warsztatów morskich w Sewastopolu. Robotnicy urządzili wiec, i nie słuchając ani gróźb ani rozkazów władz, dyskutowali nad wytworzoną sytuacją. Cóżdziali G. P. U. aresztowały około 100 osób, których na ciężarówkach odwieziono na dworzec kolejowy i wysłano w niewiadomym kierunku. Również w Mikołajowie robotnicy stoczni odmówili podpisania uchwały, żądającej surowych represji z powodu morderstwa Kirowa. Miejscowy komitet wykonawczy zamknął wszystkie organizacje robotnicze oraz fabryczną kooperatywę żywnościową.

Ryga, 21 stycznia. Skazanie Zinowjewa na 10 lat więzienia jest uważane w Miastku za nowe oznaki zwycięstwa Stalina nad opozycją. Już od dłuższego czasu w łonie stronnictwa komunistycznego.

Istotnie Zinowjew był przez szereg lat głową opozycji leningradzkiej, która po raz pierwszy wystąpiła otwarcie w grudniu 1925 r. na XIV kongresie stronnictwa przeciwko polityce Stalina. Wówczas opozycja leningradzka składała się z 65 członków. Opozycja ta zarzucała mianowicie komitetowi centralnemu, że nie widzi on „niebezpieczeństwa kulackiego na wsi”, żądała demokracji wewnątrz stronnictwa, wolności krytyki oraz równości dla komunistów we wszystkich dziedzinach i zaprzeczała wreszcie możliwości budowy państwa komunistycznego w jednym tylko kraju. W rzeczywistości jednak była to otwarta walka o władzę. Zinowjew, a wraz z nim i Kamieniew, uważali, że Stalin nie nadaje się na szefa, powołanego jednoczyć wszystkie siły stronnictwa”.

Emancypacja egipcjanek z odkrytymi twarzami występują na kongresie

Kair, 21 stycznia. (Pat) — Ruch feministyczny w Egipcie może się poszczycić nowym i to ważnym sukcesem. Na kongresie nacjonalistycznym, który zakończył swe obrady, wystąpiły po raz pierwszy dwie egipcjanki: Nur Hasan i Ester Fachmi Uisa. Zyskały one gorące oklaski zgromadzenia. Kobiety (wszystkie w czarnych strojach), siedziały na sali osobno, ale z odkrytymi twarzami. Pani Nur Hasan, jest starą bojowniczką nie tylko o prawa kobiet, ale przede wszystkim o niepodległość ojczyzny.

Katastrofa autobusowa w Hiszpanii

Madryt, 21 stycznia. (Pat) — Na drodze pomiędzy Campillos a Malagą, spadł do rowu autobus, wiozący 25 osób: 3 osoby zostały zabite 18 odniosło rany.

Czynione od dłuższego czasu przez Zinowjewa próby utworzenia bloku przeciwko Stalinowi nie dały pożądaných wyników. Natomiast Zinowjew został już 1926 r. usunięty z biura politycznego, a w 1927 r. i ze stronnictwa. Jednak już w 1928 r. został on, na skutek skruczy, przyjęty z powrotem. W 1932 r.

jest on znowu oskarżony o kierowanie ruchem kontrrewolucyjnym (t. zw. opozycja Riutina), wydany ze stronnictwa i zesłany na Sybir. W maju 1933 r. Zinowjew udaje skrucę, wraca do Moskwy i redaguje czasopismo „Bolszewik”.

Moskwa, 21 stycznia. (PAT) W prasie moskiewskiej panuje wielkie oburzenie spowodowane paryskich związków zawodowych przeciwko ostatnim egzekucjom w Sowietach. Liczne rezolucje robotnicze piętnują protestujących jako „lokajów burżuazji”.

Katastrofy okrętowe na oceanach

Włoski statek „Alverda” płonie. — Angielski statek „Hurryon” rzucony na skały podwodne. — Katastrofa łodzi na Oceanie Indyjskim

Nowy Jork, 21 stycznia. (PAT) W oddziale maszyn włoskiego motorowego statku-cysterny „Alverda”, znajdującego się w odległości 50 mil ang. od Portorico wybuchł pożar. „Alverda” wysłał depesze S.O.S. Niemiecki statek transportowy „Saarland” i brytyjski parowiec „Rangitiki” śpieszą na pomoc.

jest przez płomienie. Zniszczeniu uległy także dwie łodzie ratunkowe. Wątpliwym jest, aby statek mógł się utrzymać na powierzchni jeszcze dłuższy czas. NA RATUNEK „ALVERDZIE” ŚPIESZY OBECNIE 6 PAROWCÓW. Halifax, 21 stycznia.

Moskwa, 21 stycznia. (PAT) Statek „Bug” ściągnięty ze skał w zatoce fińskiej przyholowany został przez lodolamacz „Jermak” do Leningradu.

Nowy Jork, 21 stycznia. (PAT) Włoski statek-cysterna „Alverda” wysłał drugą depesze iskrową, donosząc, iż obecnie cały statek objęty

(PAT) Udzielenie pomocy statkowi angielskiemu „Hurryon”, który rzucony został przez rozszalałe fale na skały podwodne, jest nadal niemożliwe. Cała załoga parowca „Hurryon”, który rozbił się w drodze z New Fund-

Bombaj, 21 stycznia. (PAT) Łódź z 25 pasażerami, która wypłynęła z portu Karaczi, została zatopiona przez burzę na oceanie Indyjskim. 19 osób zatonęło, 6 osób dobiegło do brzegu i uratowało się.

Górnicy giną pod ziemią

Wybuch gazów w kopalni w Pensylwanii. — 2 górnicy zabici, 50 zatrutych gazami. — Katastrofa w serbskiej kopalni — 11 zabitych, 12 rannych

Nowy Jork, 21 stycznia. (PAT) Z 200 robotników, zatrudnionych w kopalni „Gilberton” w Pensylwanii, gdzie nastąpił wybuch gazów, dwaj górnicy zginęli w podziemiu, 50 wydobycie na powierzchni zatrutych gazami. Pozostałym stali kudziesięciu górników wydobycie z kopalni po 3-ch godzinach prac ratunkowych. Niektórzy z uratowanych są w stanie bardzo ciężkim.

statnich wiadomości 11 górników poniosło śmierć na miejscu, 12 jest rannych, a jeden zaginął bez wieści. Bruksela, 21 stycznia.

wydobyć na powierzchnię zwłoki jednego z zasypanych górników, mianowicie Józefa Wyciślika, ładowacza kopalniano. pochodzącego z Panewnika. Jego nastąpiła bezpośrednio po katastrofie, a nie wskutek uduszenia spowodowanego braku powietrza. Dalsza akcja jest w toku.

Białogród, 21 stycznia. (PAT) W miejscowości Zateczar w Serbii wydarzyła się w poniedziałek naskutek wybuchu gazu ziemnego katastrofa w kopalni, w czasie której 24 górników uległo zasypaniu. Według

(PAT) Z 9-ju górników, którzy zostali zasypani ziemią w kopalni „Homvent”, 5-ju udało się uratować. Jeden z uratowanych, który był ciężko ranny zmarł w parę chwil po wydostaniu go na powierzchnię. O losie pozostałych pod ziemią 4 górników brak jakichkolwiek wiadomości.

Okreagowy górnicy w Katowicach wszczął dochodzenie celem ustalenia przyczyn i okoliczności, w jakich nastąpiła katastrofa. Dziś rano na teren katastrofy udał się przedstawiciel urzędu górniczego wraz z podprokuratorem Mehofferem.

Skandaliczna afera w Czechosłowacji

Szajka oszustów sprzedawała bezwartościowe dyplomy uniwersyteckie, dekorowała orderami i nadawała tytuły konsulów honorowych. Wiele wybitnych osobistości korzystało z usług aferzystów

Praga, 21 stycznia. Stolica Czechosłowacji żyje obecnie pod wrażeniem nieustannych skandali. Prasa praska prowadzi dochodzenie w sprawie oszustw, dokonanych w związku z planami pożyczkowymi pod zastaw hiszpańskich klejnotów koronnych; na Rusi Podkarpackiej wykryto wielką panamę na tle dostawy progów kolejowych, przyczem w aferę tę zamieszany jest cały szereg osobistości ze świata politycznego. Przed trzema dniami znów aresztowano kilkanaście osób, zamieszanych w aferę wydawania dyplomów naukowych i orderów, przyczem skompromitowani są nietyle bohaterzy tego skandalu, ile ich oliary. Głównym motorem szajki oszustów, żerujących na naiwności i próżności ludzkiej był mieszkaniec Pragi, niejaki dr. Elsner. W porozumieniu z Jugosłowianinem Trifounowiczem, zamieszkałym w Brukseli i niejakim Glasbergiem w Paryżu, prowadził on swego rodzaju uniwersytet korespondencyjny, po ukończeniu którego słuchacze korespondencji otrzymywali tytuły akademickie.

doktora płacili pokaźne sumy, znaleźli się przedstawiciele wszystkich warstw społecznych, od posłów, generalnych dyrektorów poprzez urzędników, nauczycieli do murarzy i rzeźników.

sulem honorowym którejs z republik środkowo lub południowo-amerykańskich. Elsner posiadał dokładną kartotekę swoich uczniów i utytułowanych akademików. Znajdują się w niej nazwiska szeregu osób, popularnych i poważanych w stolicy Czechosłowacji.

Tytuły te oczywiście były bezwartościowe, a dyplomy fałszowane, wydawane na blankietach jakiegoś anonimowego uniwersytetu belgijskiego. Wśród klijentów, którzy za tytuł inżyniera czy

W pogoni za tytułem w ręce oszustów wpadli nawet adwokaci, którzy do doktoratu uzyskanego na uniwersytetach czeskich chcieli dołączyć jeszcze tytuł zagranicznego doktora lub inżyniera. Eisner miał w Pradze dwa konta bankowe, na których znalaziono olbrzymie sumy pieniędzy. Elsner miał i drugą specjalność: wyrabianie odznaczeń i orderów. Ze szczególnym zamilowaniem proponował rozmaite odznaczenia papieskie i ordery rozmaitych republik południowo-amerykańskich. Potrafił wyrobić także fikcyjne tytuły konsulów honorowych.

Papen powrócił do Wiednia z nowymi instrukcjami. Wiedeń, 21 stycznia (PAT) Powrócił tu z Berlina i objął urząd wanie poseł Rzeszy we Wiedniu von Papen. Jak zapewnia korespondent agencji Havasa von Papen podczas pobytu w Berlinie otrzymał nowe instrukcje co do swej misji w Austrii.

Następnie artykuły wydrukowane przesyłał rzekomo do kancelarii watykańskiej i stamtąd nadchodziły dyplomy z odznaczeniami. Przy tej okazji Elsner pobierał 5.000 — 10.000 koron, a nawet więcej. Za kilka tysięcy złotych można było także dostąpić zaszczytu zostania kon-

Dla uzyskania orderu papieskiego trzeba było napisać serię artykułów o kościele katolickim, a Elsner sam postarał się o ich wydrukowanie. Następnie artykuły wydrukowane przesyłał rzekomo do kancelarii watykańskiej i stamtąd nadchodziły dyplomy z odznaczeniami. Przy tej okazji Elsner pobierał 5.000 — 10.000 koron, a nawet więcej. Za kilka tysięcy złotych można było także dostąpić zaszczytu zostania kon-

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA OSUSZYMY ŁZY...
Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodźnian?
OSUSZYMY ŁZY

Przemówienia prokuratorów i obrońców

(DALSZY CIĄG).

ni z nich twierdzili kategorycznie, że takich słów nie słyszeli, inni zaś mówili, że słyszeli, i rozumieli je, jako

przemoc i zbrojne powstanie.

Jeśli chodzi o Krzymuskiego, oskarżony Kowalski starał się poderwać do niego zaufanie, twierdząc, że dawno wiedział, iż jest to konfident. Wiedząc, że to jest konfident, powinien był umieć obronić się przed nim, a że nie bronił się, najlepszym tego dowodem jest oświadczenie samego Kowalskiego, że pono ostrzegł Konarzewskiego przed Krzymuskim, a ten miał rzekomo namówić Konarzewskiego do drukowania nielegalnych ulotek. Wręcz groteskowe zaś jest oświadczenie Kowalskiego, że specjalnie mówił przed Krzymuskim o zbrojnym powstaniu, „aby doniósł on o tem władzy, by się go bano“.

Czyż można przez chwilę uwierzyć, że konfidentowi opowiada się umyślnie obciążające nas rzeczy?

Porównajmy dwie grupy świadków — kto jest bardziej zainteresowany w tym procesie, czy świadkowie, którzy są również członkami Stronnictwa Narodowego, czy Krzymuski i Zaborowski? Czy ci świadkowie obrony istotnie są ludźmi inteligentnymi i czy mają za sobą świetlaną przeszłość?

Wielu z nich było karanych, a już przynajmniej jedno było świadkiem Bednarka który z takim zaparciem się siebie, broił oskarżonych, podczas gdy sam ma za sobą 1 i pół roku więzienia za czyn bardzo hańbiący, za dezercję z frontu. Czyż taki człowiek może być przewodnikiem, czy takim człowiekiem wolno mówić o patriotyzmie, o wielkich uczuciach na rodowch, czy on w ogóle mówi prawdę?

A jak zeznawali inni świadkowie? Przecież to wszystko było szyte zbyt grubymi nićmi, przecież rzucało się w oczy.

TO BYŁO WYREŻYSEROWANE.

Recytowali bez zająknięcia jakiś szereg, a gdy ich pytano o inne rzeczy, już nie pamiętali, już się mieszały i nie umieli nic odpowiedzieć. Przypomnę tylko jednego z tych świadków, który niechętny wygadał się, że tylko „na jedną okoliczność podano go do sądu“. Niektórzy świadkowie zeznawali wręcz nie prawdę, nie usiłując jej nawet upozorować.

Siostry Kożuchowskie kłamały, a konfrontowane, nie wiedziały, jak wybrnąć z tej sytuacji. Dębowski kłamał, mówiąc, iż wiedział, jak odebrano Krzymuskiemu legitymację, a obrona to usiłowała później wytłumaczyć wydawaniem legitymacji bez ograniczenia i bez zapisywania. Jeśli kolejno przejrzymy wszystkie zeznania, wypadną one bardzo niekorzystnie dla świadków odwodowych.

Gdybyśmy mieli opierać się tylko na ustnych zeznaniach świadków oskarżonych, może byłoby to niewystarczające.

dowody rzeczowe,

związane do tej sprawy, całkowicie potwierdzają to wszystko, co ci świadkowie mówili. Zarówno różowa teczka z biuletynami partyjnymi jak i rękopisy znalezione u oskarżonych.

Prokurator przypomina niektóre fragmenty z biuletynu i rękopisów, w których jest gloryfikacja przestępstwa, ataku na rząd, mowa o prawie pięści, o walce z rządem przy pomocy „paragrafów“ i broni, o tem, że objęcie rządów w Polsce, jest niemożliwe drogą wyborów. Znalezione referaty jeszcze bardziej pogłębiają winę oskarżonych.

W referatach tych — mówi prokurator — mowa jest wręcz o usuwaniu przemocy i gwałtem wszystkich przestępstw na drodze do władzy, a już szczytów tem wszystkim było przypomnienie zacytowanego s. p. pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, Narutowicza i zachęcanie do kroczenia taką drogą. Jeśli takie rzeczy były propagowane na zebraniach Stronnictwa Narodowego w Łodzi — to już nie wymaga żadnych komentarzy.

Skolei sprawa biuletynów, którą oskarżeni tak gwałtownie chcieli od sie-

bie odsunąć. W sprawie tych biuletynów tkwiła tajemniczość, której nie można było rozwiązać. Czy można wierzyć, aby prezes partii nie interesował się tem, co pisano w biuletynach partyjnych? Niektórzy działacze partyjni mówili, że był rozkaz niszczenia tych biuletynów, inni, że trzeba je było przechowywać, niektórzy mówili, że czytali te biuletyny, inni, że w ogóle o żadnych biuletynach nie słyszeli.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w łonie Stronnictwa Narodowego, istniała grupa, która miała na celu organizację zbrojnego powstania w Polsce. Nietylko sprawę biuletynów chcą od siebie oskarżeni odsunąć, lecz również wyrzec się walizy z nielegalnymi ulotkami oraz Konarzewskiego, który tę walizę wiozł. Konarzewski mówił, że to Krzymuski namówił go do wydrukowania ulotek. Ale z drugiej strony Kowalski oświadczył, że ostrzegł Konarzewskiego, iż Krzymuski jest konfidentem. Jak to pogodzić? Czy prezes koła słuchałby

p. prokurator Karski.

— Zajścia w dniu 3 maja w Łodzi — mówi prokurator — nie były przypadkowe. Są to skutki działalności oskarżonych w Stronnictwie Narodowym. Oskarżeni starają się zrzucić na siebie odpowiedzialność za te wypadki.

— Oskarżeni twierdzą, że nie wzywali tych zajęć. A tymczasem w świetle przewodu sądowego ujawniła się ich bardzo wielka i bardzo poważna odpowiedzialność. Przypomnijmy kolejno ich działalność w tym kierunku.

— Jeszcze w początkach kwietnia oskarżony Pawłowski mówił, że gdy władze nie zezwolą na urządzenie pochodu, to członkowie Stronnictwa, mimo wszystko, do Katedry pójdą, zaopatrzeni w „paragrafy“. Bardzo charakterystyczny jest przebieg zebrania w kole Koziny w dniu 1 maja. Wystąpił wówczas oskarżony Podgórski, który przeprowadził apel obecnym i oświadczył: „Obozowcy mogą zapomnieć legitymacji, ale nie mają prawa zapominać „paragrafów“. Po nim przemawiał Szczepan, świeży przybysz z Warszawy, który mówi: „Nie bójcie się, nie jesteśmy sami, Warszawa czuwa, wrota Belwederu stoja otworem“.

Gdy nastrój już był odpowiednio urobiony, Podgórski daje założenie bojowe: „Ponieważ nie wolno nam urządzić pochodu, zbierzcie się wszyscy w kościołach parafialnych, a stamtąd pomarszujecie oddzielnymi grupami do Katedry. Jeśli mnie nie będzie, macie słuchać Mellera“.

groźba rozbrojenia policji.

Niektórzy posterunkowi zostali przyparci do muru i bici. Przed Katedrą zatarasowano wejście — chciano uniemożliwić zjawienie się na nabożeństwie pana wojewody, przedstawiciela Głowy Państwa. W takiej niezwykle i groźnej sytuacji trzeba podkreślić takt insp. Niedzielskiego i kom. Frankowskiego, którzy w pierwszym rzędzie starają się, by interwenjowała osoba duchowna, ale gdy w ciągu 15 minut ksiądz Wyrzykowski nie zjawia się i nastrój staje się coraz bardziej namiętny, muszą użyć kilku policjantów, by wtłoczyć tłum do Katedry. Ale sytuacja jeszcze nie jest rozwiązana. W dalszym ciągu przedsiwnek jest zatarasowany, lada chwila przyjedzie przedstawiciel Głowy Państwa, którego tłum nie wpuści i o którego bezpieczeństwo muszą dbać.

— Wprowadzają szpaler rezerwistów. Ale tłum chce zerwać szpaler, rozpoczyna się bijatyka w kościele podczas nabożeństwa. Gdy z Katedry wybiega oficer Wojsk Polskich i woła „policja na pomoc“, czyż dziwić się można, że przedownik Dobrodziej wpada do przedsionka, nie interweniuje, tylko woła: „Ludzie, co robicie...“ i w tej chwili

przemówienia obrońców.

Pierwszy mówi adw. SZWAJDLER. — Nie wierzyłem do ostatniej chwili iż zarzuty przeciwko oskarżonym staną się przedmiotem rozprawy sądowej.

konfidenta i robił rzeczy nielegalne? A przecież stwierdzono w dodatku, że ULOTKI TE DRUKOWANO ZA PIENIADZE PARTYJNE.

To dowodzi, że druk ulotek nastąpił na polecenie partii, tembardziej, że jak ustalili przewod sądowy, już wcześniej Konarzewski drukował nielegalną ulotkę, która nosiła nazwę „komunikat“.

— Twierdzą, że oskarżeni nie postępowali w myśl programu Stronnictwa Narodowego. Ta grupa właśnie tworzyła

TAJNY ZWIĄZEK, KTÓRY SWA DZIAŁALNOŚCIĄ WYKRACZAŁ DALEKO POZA RAMY PROGRAMU PARTYJNEGO

i który miał za zadanie urabianie nastrojów wśród mas, przygotowanie ich do zbrojnego wystąpienia przeciwko rządowi i obalenia przemocą rządu. Popieram oskarżenie i proszę o odpowiedni wymiar kary.

Skolei zabiera głos

I wreszcie zabiera głos Meller i objaśnia jak należy postępować, by wbrew zarządzeniom władzy dostać się do Katedry i nie wpuścić tam przedstawicieli władz.

2 maja na Kozinach przemawia Grzegorzak, jest to demagog wysokiej miary. Wygłasza sugestywne przemówienie „Przybądźcie do Katedry z „paragrafami“. Po nim takie same przemówienie wygłasza Halaś.

Następnie wreszcie dzień 3 maja. To, co się zdarzyło, to był tylko fragment wypadków, które mogły się potoczyć po drodze, wymienionej w akcie oskarżenia. Pierwsza grupa wyrusza z kościoła Najświętszej Marii Panny i przysięga „choćby po trupach“ dostać się do Katedry. Nie było trupów, nie złożyli oni ofiar, ale ci wicelcy bojownicy idei narodowej usiali swą drogę odłamkami szymb ze sklepów i blii bezbronych ludzi na ulicy.

Drugi pochód wyrusza ze Słowiańskiej. Tam przemawia oskarżony Warchol, który woła, by pójść do Katedry, „choćby po trupach policji“, a gdy wzburyony tłum wyrusza, chowa się, by później powiedzieć „mnie tam nie było“. Sam okólną drogą biegnie do Katedry, by na miejscu przygotować „robotę“.

Prokurator przytacza znane już wypadki ataków tłumy na policję.

Na rogu Czerwonej i Piotrkowskiej zaistniała

groźba rozbrojenia policji.

pała, ugodzony w głowę. W tych warunkach trudno się dziwić, że policja wkracza do kościoła, gdyż jeszcze jedna chwila, jeszcze jeden krok, a może być nieszczęście. Jak się zachowywała policja — mówili świadkowie, m. in. świadek tej miary, co generał Olszyna-Wilczyński. Aspiranta Pieślaka chciano skompromitować, udowodnić, że kłamię, mówiąc, iż w kościele nie interwenjował. Ale okazało się, że kij ma dwa końce i ta broń, która chciano skompromitować przedstawiciela policji, skompromitowała oskarżonego Kowalskiego.

W Katedrze wybucho nowa awantura, tłum demonstracyjnie rusza pod główny ołtarz i tu znów, wśród tego tłumy wyróżnili się oskarżeni Robakowski, Kożuchowski, Warchol, Patora i Krajewski.

To wszystko, co się działo 3 maja to było bezpośrednim czy pośrednim wynikiem działalności tych oto ludzi, którzy siedzą na ławie oskarżonych.

Popieram oskarżenie i proszę o surowy wymiar kary.

Po 5-minutowej przerwie rozpoczynają się

przemówienia obrońców.

Albowiem wylaniają się takie sprzeczności, że, mojem zdaniem, akt oskarżenia ostać się nie może. Były w Łodzi wybory do rady miejskiej, które przy-

niosły sukces Stronnictwu Narodowemu. Czyżby obywatele, kórzv chcą ładu i porządku, głosowali za podżegaczami i ludźmi, dążącymi do przewrotu?

Druga sprzeczność — całe oskarżenie nie oparte jest na zeznaniach dwóch świadków. Gdyby istotnie były podburzające mowy, przecież więcej członków Stronnictwa Narodowego powinno się było oburzyć i donieść o tem po licji. Trzecia sprzeczność — gdyby Stronnictwo Narodowe dążyło do obalenia rządu drogą przemocy, uprawiałoby przecież również propagandę w wojsku i policji, albowiem bez udziału tych dwóch czynników wszelki przewrót jest niemożliwy. Tej propagandy nie było a więc nie mogło być także przygotowań do przewrotu.

— Twierdzą — mówi adw. Szwaidler — że proces ten jest fragmentem walki ze Stronnictwem Narodowym. W czym interesie leży ta walka? Aby na to pytanie odpowiedzieć należv zobrazować ideologię Stronnictwa Narodowego. Stronnictwo to pragnie wyteplić żydów i odsunąć ich od wszelkich wpływów na bieg życia państwowego. Stronnictwo Narodowe nie zaprzecza, że prowadzi agitację antysemitką. Nie wyobraża sobie, że żydów będzie można z Polski usunąć. To jest absurd. Ale uświadomiamy sobie, że żydzi stanowią dla naszego życia narodowego niebezpieczeństwo. Takie hasła głosimy, zaznaczając równocześnie, że należy walczyć z żydami drogą bojkotu gospodarczego. Niektórzy, bardziej zapaleni, źle rozumieją nasze przemówienia i do puszczają się ekscesów. Ja osobiście potępiałm ekscesy, ale jeśli one kierują się przeciwko żydom, uważam to za okoliczność łagodzącą. Powracam więc do rzeczy — nikt w Polsce nie może żywić do nas niechęci, tylko żydzi. I dlatego twierdzą, że

ZA KULISAMI TEGO PROCESU TKWIA ŻYDZI.

Oni to spowodowali ten proces. A na prawdziwość swych słów przytoczę zdanie z książki Romana Dmowskiego: „Gdy żydzi są zainteresowani w jakiejś sprawie, to pracuje dla nich niezliczona ilość osób“. Wnoszę o uniewinnienie oskarżonych.

Następny przemawia

ADW. STYPUŁKOWSKI.

— Wnoszę o całkowite uwolnienie oskarżonych. Tu na tej ławie siedzi 17 polaków, a oskarżają ich polscy oficerowie policji...

PRZEWODNICZACY: — Bez patosu, panie obrońco, proszę do rzeczy.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Przeproszę. To, że odbywa się ten proces, jest zasługą dwóch konfidentów. Tym ludziom nie można wierzyć. Codziennie mówi się o rewolucji, jako najbardziej błahych sprawach. Tak samo myśm mówili o „rewolucji pojęć“, a konfident ci zrozumieli to inaczej i donieśli policji. Ja nie jestem tylko adwokatem. Mnie z ludźmi śledzącymi na ławie oskarżonych łączy coś więcej. Twierdzą, że o konspiracji nie było mowy. Prawda jest, że młodzi szkolili się wojskowo zawsze gdy przyjeżdżałem do jakiegoś miasta, kierownicy organizowali zbiórki, składali mi raporty itd. Ale to było wdrażanie do karności w naszym życiu społecznym i państwowym. My nie chcemy obalać rządu przemocą, ale przyznajemy, że jesteśmy w stosunku do niego w opozycji. Chcemy bowiem, aby rząd ustosunkował się inaczej do żydów. Chcemy, aby przed sadem nie mieli prawa występować adwokaci żydzi, chcemy, aby żydom w Polsce odebrano prawa wyborcze.

Na ten temat wygłasza adw. Stypułkowski godzinne przemówienie, twierdząc, że oskarżeni nie ponoszą żadnej winy i dlatego wnosi o wyrok uniewinniający.

Skolei przemawia ADW. REMBIELIŃSKI.

Wygłasza on krótkie przemówienie, twierdząc, że „paragrafy“ są dobrym

(Dokończenie na str. 7-cj).

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

15-go dnia ciągnięcia 4-ej klasy 31-ej loterii państwowej

W 15-tym dniu ciągnięcia loterii główne wygrane padły na następujące numery:

- 5.000 zł. — 46644, 151808.
- 2.000 zł. — 3079, 46441, 78837, 136654, 139064.
- 1.000 zł. — 24188, 40335, 50812, 63226, 63552, 74178, 106736, 118348, 122185, 132195, 155966, 170117.

WIELKIE WYGRANE
padają stale w szczęśliwej kolekturze
Kaftala ŁÓDŹ,
PIOTRKÓWSKA Nr 54
Ciągnięcie IV klasy trwa do 23 bm. Losy IV-ej klasy są jeszcze do nabycia.

Liczby oznaczone literą a wygrane po zł. 200—pozostałe wygrane po zł. 50.—

99 176 279s 359 561s 80s 6 668 834 52 68
1242 335s 485 666 87 807s 37 916 88 2094 117s
343 73s 97 50 4 649s 75 705 52 925 49s 94 3476
811 915s 53 4222 31s 556 606 776 804 32s 40s
5026s 253 69 843s 332s 46s 50s 413 28 525s 45
54s 634 40 729 6013 136 715 855 7150s 283 303
92 576s 604 42s 810 951 8103s 205s 438s 528 65s
657 911 904 34 731 47 80 821 27 37.
10080 155 212 324 406 34s 646 705 95s 855
931 66s, 11018s 242 703 835s 56 902s 14 26 12288
354 408s 712 834s 47s 83s 92 958s 13228 447 51
609s 51s 821s 14013s 112s 44s 68 86 319 18 408
84 580s 659 93 72 680 936 77s 15050s 160s 317
425s 505 42 55 94 641 47s 707 841s 57 60 98
16019 144 94 273 94s 99 382s 407 45 500s 32 604
84 770 852 71s 86 932 17002 22s 119s 342s 524
75s 18158 77 253s 54 309 10 413 509 57 72 19082s
272 309 36 43 418 86s 569 80 668 751 56 962 7.
20252 325 580 94 619 31 770 92 848s 971
21069s 199 364s 450 521 50 679 814s 923s 44s
22088 206s 77 337 68 585 650 784s 801 926
23103 67 262 4 305 107 411s 24 694 787 865s 933
24006 133 276s 321 87 551 2 91 680 878s 990s
25053 67s 93 131 34 40 40 55s 576 617 14 302
766 84s 53s 8 68 73 955 62 26171 214 80s 310
64s 80 444 64 525 3 43 692 707 8 930s 5 27022s
70 24s 222s 6 301 433s 563s 638 841 48 977s
28055 142s 74 319 21 402 7s 52 67 560s 1 705s
916s 29113s 267 440 85 572 667 75 85 855s 61s
947s

548 678 793 77037 71 4 311s 425 61s 90 756 889
78030 228s 305 496 560 646s 796s 917 44s 6 87
79031s 84 154 246 56s 89 461 533 681 720 51 980
80108 12 21 389 401 822 971s 81123s 268 313s
81 459s 595s 602s 744s 844 89s 948 82038s 43
68 103 438s 84 513 54 603 67 718 82s 106 27
83022 114s 73s 83s 216 83 334 43 793 819s 942
71s 84025 40s 106 48 420 709s 89s 907 85006 39
267 81 330s 442 642 747 86006s 111s 81 359 64
524s 58 751 817 87157 251 86s 321 430 25 63 528
778 824s 88104 314 28 447 721 56 63 851s 959
89154 59 340 456 553 92s 606 84 839 949.

90007 116 31 462 73 96 763 881 991s 91030s
65s 70 207 47s 84 91s 693 892 997 92173 253 82s
98 101s 603 23 72 67 727 906s 42 93057 104 70
232 97 333s 54 569s 655 82 931s 94148 65s 95
431s 84 917 95009 187s 378 419 26 507s 692 932
73 96162 254 320 72s 84 93 631 846s 94 97044
86 261 577 914s 98001 38 175s 59s 82s 487 682
734 817 43s 34s 95 98 915s 31 70s 99057 195 333
400 55s 561s 64 634 57s 83 741 82 834 45s 936.
100138 63s 411 47 83s 846 930 101018 22 60
88 90s 128 198 317 73s 61s 476 833 903 102052
154s 436s 612 718 866 103282 481 745s 831 76s
104034 52 81 120 50 244 413 643 805 908 105191s
269s 755s 82s 830 988 106187 213s 45 80s 492 3
581 800 84 928 107024s 54 121 280 432 769s 848
94s 978 108029 91s 168 97 279 325 432 51 548
622 733s 9s 807 16s 35 109034s 210 435 56 500
763 818 48 955.

110017s 288 344 439 182s 788 947 52 67s
111128 51 65 7 323 63 89s 423 31 532 96 652 881s
948s 112037 136 204 306 410s 44 88s 507 94s
764s 989s 113015 126s 254s 449 516 617 724s 53
938 114034 324 70 450 631 59 838 953 115016
205 26 30 43 75 340 682s 769s 862 962 116009 46
108 228 482 502s 829 423s 33s 73 97s 117038s
111s 43 306 25 430s 510 808 76 118148 293 318s
716s 818 49 99 969 119091 498 511 49 707s
826s 900.

W 15 dnu ciągnięcia IV kl. znowu padła wygrana

zł. 5.000.— na nr. 4644

Kantor wymiany i loterii p. f.
„SAMUEL WEINBERG”
60, Piotrkowska 60.

Szczęśliwe losy do I kl. są już do nabycia.

120022 13 74 191 43 17 36 325 30 81 458s
62 8s 596s 643 48 837 93 121537s 62 520 381 3
454 540s 53 622s 66 718s 37 821s 40 120226s 59
281 414 923 50 123078 80 222s 29s 340 80s 512s
58s 620s 403 47 54s 124217s 398s 820 51 939 71
125031s 51 83 178 282 305 9 416 69 523s 639s
855s 981 126056s 139s 87 200 8 433 63 505 15
761 82s 829s 90 67 127007 352 64s 90 434 509
683 989 128397 443 95 909 43 97 129017 42 77
343s 478 510 93s 729 62 871s.

130003 29 260 99 762 881s 922 131060 105 65
95 335 50 6 13 61 625 75s 83 723 56s 83 901
132000s 82 212 64 322s 486 510 62 7s 97 832s
57 914 25 36 133050 139 382 524 663 896 921
134939 42 302 19s 64 487 566 86 650 713 817s
135096 195s 244 315s 430 626s 767 816s 136086s
263s 332 46 499s 137175 87s 346 54s 69s 814s
41 910 138146 51 255 521 24 750 92 827 989s
139009s 127 74 131s 213 351 448 629 763 988s

140167 23 74 312 49 613 793 892 141125 270
389 403s 92s 97 517 612 42 871 80s 969 142156
273 5 83 91 334 471s 568s 732 982 143099 143s
88 355 84s 661s 879 144303 508 86 639 67 80s
716s 810 25 35s 37s 931s 145109 245 87s 327
672 743 62 843 146100 156s 87s 551 601 818 53
75 147150 250 321 45 62s 88 630 55 724 74 57
911 19 82 148125s 71s 333s 415 24 714 818s 24
149034 60 90 121 364 456 609 24 68s 947

150005s 53 87 101 64 462 504 22 435 452
151078s 188 266 82 5 373s 500 60s 921 2 152130
69 312 80s 3 493 557 60 626 31 725 76 884 914
153093 203 316s 26 37 682 718 36 973 154062 376
94s 504 619 155051 184 235s 446s 540s 52 6 67
819 78 919 25 72 156008 214 51 65 86s 324 510
83s 810 910 157209 323 88 400 605 158058 154
844s 67 159012 86 260 328 46 60 464 566 91 9
613 46 711 909 160066 158s 228 466s 81 517 41
4 608 834 907 161063 9 112 458s 548 666 862
4 928 162272 408 796 830 50 82 163127 255 322
457 593 659 83 734s 57 84 49 164410 40 8 53 519
615s 720s 830 4 900s 165084 157 279 363 412 500
7 605 47 918 93 166013 22 121 42 57 230s 73
398 415 554 992 167160 256 313 23 36 511 613
908 23 168003 9 67s 120 42 256s 39 407 580 706
8 41 51 953 169029 42 72 296 409s 164s 83 735s

170006s 63 109 275 458 507 8 171272 302 94
575s 64 67 743s 906 87 172005 18s 154 200 93
384 436 532s 81 720 986 173156s 305s 55 427 35
37 61 90 586 639 43 704s 89 96 949 71s 174028
100 38 69s 444 64s 643 73 883 175046 58 460
571s 610 813 53s 176076 104s 250s 6s 584 684
766 826 900s 177000 139 59 394 99 517 82 705
18 82 911s 86s 178026 327 669 719 894 179164s
294 334 492 525 84 631 40 744s 67 820 984

Wygrane pocieszenia po 50 zł.

79 408 671 731 863 99 916 1021 204 16 86
88 306 415 33 529 73 680 755 967 2041 44 211
82 390 420 64 527 21 39 697 734 818 38 71 901
31 3007 30 200 356 57 467 632 46 67 667 912
17 4041 104 202 24 49 72 63 370 422 509 29 817
981 5022 247 73 89 382 508 688 832 6111 88 99
254 55 348 99 556 60 648 97 721 54 854 7090 386
597 634 801 931 67 68 8013 269 300 67 402 82
672 775 820 30 73 986 9037 104 295 303 465 83
504 05 620 78 86 826 928 52 83
10073 133 45 51 289 554 698 754 57 73 843
93 925 11077 275 332 41 48 403 565 630 54 718
34 924 12057 329 435 84 637 737 85 852 13180
99 325 27 40 64 549 712 895 14351 88 451 668
69 842 15207 23 58 334 62 471 515 612 729 809
19 932 16185 257 495 565 603 13 79 707 90 88
837 939 47 17062 111 222 29 408 74 80 688 712
33 67 896 918 18112 33 330 957 76 19244 48 84
672 711 803 995

20109 70 246 53 61 72 88 463 69 623 41 905
03 24 28 77 21009 32 75 395 511 606 768 895 910
91 22021 81 234 314 78 463 507 619 997 23178
85 224 85 87 336 533 629 847 955 24024 318 81
89 424 45 63 652 704 826 74 936 25008 09 164
288 367 730 818 81 960 76 26026 150 93 222 36
348 578 777 854 911 29 69 27052 85 279 80 95
323 472 520 37 602 790 971 72 28057 85 130 78
89 275 320 512 630 44 59 765 824 932 29246 359
402 21 47 597 704 37 78 90 98 879

30027 81 181 99 335 44 79 485 648 63 31153
210 434 96 585 99 747 71 827 76 900 83 32016 70
422 589 825 32 36 68 33030 58 175 508 34059 122
42 319 554 603 66 803 09 907 24 35092 118 61 80
211 413 667 762 802 27 66 936 76 36002 131 60
223 47 74 81 432 89 575 719 37 893 37266 309
538 600 09 28 718 43 835 38000 41 77 138 39 310
16 46 484 794 808 92 932 39048 66 92 245 48
366 538 743 60 844 937

40164 222 302 45 418 668 773 993 41103 254
325 481 579 86 783 825 30 84 42201 300 37 442
45 50 529 620 23 715 96 931 43029 33 221 94 363
434 527 28 617 95 761 876 84 44173 379 665 86
999 45003 28 101 339 486 87 654 765 906 42 46039
156 253 317 411 509 71 880 902 09 84 47068 101
95 246 328 434 82 92 93 519 54 798 882 910
48227 78 355 427 516 49005 610 482 525 67 776
91 885 917 96

50003 25 232 46 341 461 659 726 978 51124
25 62 250 343 86 405 635 96 796 852 92 913 72
52397 471 863 989 53171 83 248 302 500 40 845
950 60 54023 48 94 130 557 94 725 29 921 55090
167 233 451 583 694 770 98 801 79 906 56115
74 393 422 552 88 685 822 944 57053 133 69 77
89 257 89 534 41 76 664 85 97 765 99 939 81 58001
98 257 94 418 582 630 750 915 20 44 54 57 92
48227 33 249 76 325 47 81 483 557 683 794 823
58 903 29 71 72

60022 349 98 460 511 80 610 83 727 29 45 929
61146 514 93 692 711 76 833 902 81 62033 131
210 21 331 33 22 52 69 411 87 582 761 873 949
63240 305 56 77 629 725 48 819 46 47 72 914
64106 384 89 550 59 73 625 758 849 65029 306
492 94 568 626 795 880 902 61 66059 115 341
410 62 97 519 665 741 802 14 936 63 89 67070
238 372 45 406 19 49 603 04 94 717 819 54 982
68051 122 288 359 455 617 26 75 829 90 909 73
86 69059 184 28 210 31 347 410 33 82 542 702
817 32 992

70064 78 108 204 43 63 332 98 603 78 875
71141 210 357 92 403 54 68 622 58 700 03 848 88
72046 92 97 130 98 278 329 473 511 752 910 38
73052 67 190 214 93 335 414 47 507 712 52 950
53 74024 189 274 351 54 414 54 59 522 39 55 705
953 75076 130 268 467 544 605 755 905 66 76026
41 254 321 493 584 97 617 37 739 883 925 77016
29 177 96 352 455 503 90 780 802 29 48 951 83
78046 241 344 452 507 608 743 868 945 79001 157
77 237 515 81 622 52 64 805 07

80040 227 483 693 783 828 72 964 72 81156
240 407 35 42 503 15 22 638 821 61 79 82288
370 568 605 83 767 814 82 83008 243 67 443 63
694 881 84003 24 112 92 260 438 521 48 677 839
63 79 86 985 85027 77 263 338 479 615 47 79 90
919 80 86011 18 50 153 55 321 421 56 97 510 14
95 637 83 724 908 13 89 87010 23 100 84 427 582
87 636 42 783 844 980 88102 348 96 411 80 93
723 876 916 89108 89 201 07 32 60 591 610 30
806 66 912 32 62 64

90171 288 382 493 614 842 43 65 91242 48 95
489 96 524 32 46 49 50 70 621 68 720 801 80 938
92016 221 51 393 478 590 670 95 786 875 82
916 54 93132 208 23 349 63 482 572 637 767 92
969 94276 432 737 808 31 929 89 95044 60 255
339 580 628 863 81 946 86 96045 69 78 266 377
533 606 91 97003 210 334 69 634 767 865 95044
418 521 55 98 618 68 775 99023 89 182

100208 59 176 87 367 407 81 692 726 864 76
944 101041 183 251 341 538 86 664 73 87 394 930
78 91 102128 70 230 403 31 57 529 16 614 39 86
773 816 910 103049 101 91 233 377 479 679 788
62 867 92 953 104042 110 28 311 1 32 78 450
582 88 628 97 702 834 35 105133 49 299 365 99
688 704 73 983 106097 275 96 582 681 763 96
840 914 41 107218 342 87 75 420 944 72 86 108028
90 156 202 25 301 28 39 81 438 80 529 887 99
984 97 109180 242 461 89 506 708 821.

Wkrótce nastąpi otwarcie KOLEKTURY LOTERII PAŃSTWOWEJ

WŁADYSŁAWA CIANCYARY przy ul. Piotrkowskiej 91, tel. 244-84.

110014 85 129 92 502 18 689 849 111097 165
87 215 27 42 81 346 76 77 400 867 89 601 84 781
112176 209 73 357 496 806 29 43 45 46 918
113110 272 306 427 58 574 77 661 834 82 57 998
114118



Styczeń	
22	Dzisiaj Wicentego Jutro Ildenonsa B. W.
Wtorek	Wschód słońca 7.31
	Zachód słońca 16.04
	Wschód księżyca 19.47
	Zachód księżyca 8.48
	Długość dnia 8.38
	Przybyło dnia —.45

Ważne dla Graczy Loterii Państwowej!

W związku ze zmianą planu gry do nadchodzącej 32-ej Loterii Państwowej zawiadamia się zainteresowanych, że prospekty już otrzymane może każdy bezpłatnie w największej w Łodzi kolekturze N. Jarka, Piotrkowska 22 i 66 oraz w nowym oddziale przy ul. Nowomiejskiej 1.

Należy nadmienić, iż ze względu na znaczne udoskonalenie loterii przewidziany jest bezwzględny brak losów — to też powinien każdy z góry zaopatrzyć się w los 1-ej klasy w kolekturze N. Jarka, znanej z wielkich i częstych wygranych.

Oprawa senatorów i posłów Łódzkiej Grupy Regionalnej BBWR

W poniedziałek, dnia 21 b.m. odbyła się w sekretariacie wojewódzkim B.B. w Łodzi, oprawa senatorów i posłów Łódzkiej Grupy Regionalnej B.B. w R. oraz prezesów Rad Powiatowych i Gminnych.

W odprawie, wziął udział z ramienia Sekretariatu Generalnego BBWR. p. red. Jan Hoppe.

Oprawa miała charakter porozumiewawczy i informacyjny, a celem tej było omówienie programu prac BBWR. na okres najbliższy i ustalenie terminarza poszczególnych akcji.

Przemawiali na odprawie: kierownik sekret. Wojew. p. Budzyński, referujący ogólne wytyczne i szczegółowy program prac na miesiące najbliższe oraz p. Jan Hoppe, informujący uczestników odpraw o dyrektywach Sekretariatu Generalnego BBWR.

W rzeczowej dyskusji zabierali miedzy innymi głos pp.: poseł D. Dratwa, poseł Al. Urlich, prezes J. Drozd-Gierwinski, senator T. Szymański, prezes S. Wiśniewski i poseł T. Szaniawski, poruszając szereg istotnych zagadnień terenowych.

Ogólny nastrój odprawy był dowodnym ożywionym i rozwijającym się z tygodnia na tydzień działalności BBWR. na terenie Województwa Łódzkiego.

Uruchomienie Schloesserowskiej od dnia 31-go stycznia

Wczoraj, o godz. 18-tej, syndyk masy upadłości zakładów włókienniczych Schloesserowskiej w Ozorkowie pod Łodzią, zawarł ostatecznie umowę z dzierżawcą za zakładów Foglem, na rok 1935.

Umowa obowiązuje do dnia 31 grudnia 1935 r. tenuta dzierżawna wynosi 320.000 złotych.

W związku z tem, wszystkie oddziały fabryki, uruchomione zostaną z dniem 31 stycznia r. b.

Sprawy wojskowe

Dodatkowa komisja poborowa

W nadchodzący poniedziałek, dnia 28 b. m., w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 utworzona będzie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu policyjnego.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Polasza (Plac Kościelny 10), A. Charemży Pomoraka 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 50), G. Antoniewicza (Pabjanioka 50).

Jestem burzycielem złudzeń

Przypomniałem ludziom, że nie na świecie nie jest trwałe. — Nie oglądać się i nie skakać, lecz iść razem z dniem dzisiejszym. — Ja nie żyłem, ja tylko... pisałem

Luigi Pirandello o sobie i ludziach

Laureat literackiej nagrody Nobla na rok 1934, znakomity pisarz włoski Luigi Pirandello, autor granego obecnie z niezwykłym powodzeniem w Warszawie a znanego teatralnej publiczności łódzkiej z gościnnych występów Junoszy - Stępowskiego „Henryk IV”, bawiący ostatnio w Paryżu, wygłosił w kole swych francuskich kolegów krótkie przemówienie, w którym zamknął swoje życiowe i artystyczne credo:

— Usiłowałem widzieć we mnie burzyciela. Nigdy nie starałem się niszczyć niczego, prócz... złudzeń. Czy otwieranie ludziom oczu na rzeczywistość jest niszczeniem? Mówiono, że jestem pesymistą. Czy widzenie spraw takimi, jakimi one są, jest pesymizmem?

— Któż rozumie sens życia? Nikt. Ale żaden z ludzi nie zdolny jest żyć jak dzikie zwierzę lub roślina, bez świadomości tego, co czyni, w zupełnym poddaniu się nurtowi życia. W tem jest właśnie cały dramat człowieczeństwa i ten oto dramat starałem się wyrazić swoją twórczością, swoimi powieściami, nowellami i sztukami teatralnymi.

Ukazywałem w nich kobiety i mężczyzn, którzy żyli w złudzeniach, że są

kochani lub że są potężni, i którzy naradę budzili się ze swych złudzeń. Dokoła siebie i w sobie nie znajdowali wówczas nic, prócz ruin. Ale ukazywałem także kobiety i mężczyzn, którzy zrozumieli, że nic na świecie nie jest trwałe, że życie szybko niszczy formy, w których usiłowało się je zamknąć, i że prawdziwie mądry jest tylko ten, kto posiada dosyć lotności, aby się nie dać nigdy wyprzedzić życiu i aby myślą swoją przylegać do bieżącej chwili.

— W tem właśnie uważam się za budowniczego. Widzę i wierzę, że każdy z nas może sobie wybudować swoje życie, ale nie budując je raz na zawsze, tylko dzień po dniu. Człowiekiem naprawdę godnym imienia człowieka jest dla mnie ten, kto każdego ranka rusza w życie ramię w ramię z budzącym się dniem, kto nie niszczy za sobą przeszłości, ale nie drży nigdy przed przyszłością.

— Nigdy nie dążyłem do sławy literackiej. Pisanie dla pięknego pisania, dla igrania myślniami, jest dla mnie czemś pustym. Nie interesują mnie słowa, ale sprawy. Pisałem, aby powiedzieć ludziom to, co mi leżało na sercu.

A najważniejszym z tego jest — odrzucenie wszystkiego, co jest konwencjonalne i nie odpowiada rzeczywistości.

— Pisano, że jestem jednym z prekursorów faszyzmu. Tam, gdzie faszyzm jest przekreśleniem wszelkiej zgóry założonej doktryny, dążeniem do oswobodzenia się z rzeczywistością, do przetwarzania swej działalności w miarę jak przetwarza się ta rzeczywistość — tam, sądzę, można mnie uważać, za jednego z prekursorów. Zabójcze jest tylko jedno: — bezruch.

— Człowiek nie ma do wyboru nawet trzech odmiennych postaw wobec życia, logicznych i rozsądnych; ma tylko dwie. Pierwsza to jest aktywność, która się nie daje niczem sparaliżować, która przystosowuje się do wszelkich okoliczności, pokonywuje przeszkody, walczy gdzieś pierś w pierś z wszystkimi trudnościami, jakie wysuwa życie i to częściej w sposób najbardziej nieoczekiwany. Druga to pozostawienie na marginesie życia w roli obserwatora. Właśnie ta druga jest — wyznając szczerze — moją postawą życiową. Ja właściwie nie przeżyłem mego życia, lecz je prze... pisałem! Nie twierdzę jednak, że miałem rację. Aby mogli istnieć ludzie, piszący w spokoju na marginesie życia, muszą istnieć inni, którzy im takie życie umożliwiają. Muszą istnieć Cezarowie i Oktawiani, aby mogli istnieć Wirgiliusze.

— Jest jeszcze pewna inna myśl, której pochodzenia nie znam (jest ona stara jak świat), a która żyje w całej mojej twórczości. Myśl tę rozwinął genialnie nasz wielki poeta Leopardi w poemacie La Ginestra.

Na wypalonem zboczach wulkanu kwitnie drobny kwiatek polny. W jaki sposób zdołał on wczepić swe korzonki w tę twardą skałę, aby czerpać z niej soki, niezbędne dla jego kruchej egzystencji? W każdej chwili wybuch wulkanu może go zabić. Życie ludzkie, będące ustawicznie pod groźbą śmierci, podobne jest do tego kwiatka.

Czemu ludzie powiększają naturalną groźbę życia, nienawidząc się i tocząc ze sobą wojny? Stale, podobnie jak Leopardi, zadają sobie to pytanie i jeżeli utwór, który zwrócił na mnie na świecie uwagę, nosi tytuł „Sześć” postaci w poszukiwaniu autora”, to cała moja twórczość mogłaby nosić podtytuł: „Tysiąc postaci w poszukiwaniu pokoju”.

Chłopiec zawisł na drutach podczas skoku samobójczego z okna III-go piętra

Wczorajszy „Express Wieczorny” donosił już o zamachu samobójczym, jaki popełnił 11-letni Moszek Liberman i o cudownym niemal ocaleniu młodocianego desperata. Chłopiec wyskoczył z trzeciego piętra, zawisł na drutach telegraficznych i dzięki temu uniknął śmierci.

Mały Liberman, syn krawca, zamieszkały przy rodzicach przy ul. Franciszkańskiej 34, na trzecim piętrze, był onegdaj z rodzicami u krewnych w pobliżu. Nagle chłopiec zaczął gwałtownie nalegać, by ojciec wrócił z nim do domu. Nieustępliwego chłopca ojciec skarcił, dał mu potem 10 groszy i kazał samemu wracać do domu.

Małec wpadł do mieszkania napółprygotny. Dopadł okna i w jednej chwili wyskoczył na bruk.

Lecąc z wysokości trzeciego piętra, chłopiec zawisł o druty telegraficzne i zawisł na nich przez krótką chwilę. Nim nadbiegli przerażeni sąsiedzi — chłopiec spadł z drutów na kamienie dziedzińca i odniósł obrażenia, które w pierwszej chwili ustalił lekarz nogotawia jako zupełnie niegroźne.

Jednak w ciągu dnia wczorajszego stan malca pogorszył się; nerwowe dziecko zostało skierowane do szpitala im. Anny-Marji, gdzie niewatpliwie przyjdzie prędzej do zdrowia, niż w domu.

Zamach samobójczy 11-letniego chłopca i niezwykle okoliczności, dzięki którym małec uniknął śmierci, są sześć roku komplementowane w całej dzielnicy. (g)

Junosza-Stępowski do operacji

Stan zdrowia wielkiego artysty uległ znacznej poprawie

Z Warszawy donoszą nam: Onegdaj o g. 8.30 wiecz. Kazimierza Junoszę-Stępowskiego przewieziono do lecznicy Czerwonego Krzyża, przy ul. Smolnej, gdzie oczekiwał go już naczelny chirurg tej lecznicy i osobisty przyjaciel chorego, dr. Miecz. Srokowski.

O godz. 9.25 przystąpiono do operacji, która trwała godzinę. Chory przez cały czas zachowywał się zupełnie spokojnie; ręka została przecięta na dłoni w 4-ch miejscach, przyczem operującym udało się natrafić na ognisko infekcji, wyskrobując je doszczętnie.

Po operacji, stan zdrowia Kazimierza Junoszy-Stępowskiego uległ znacznej poprawie. Chory spał całą noc do godziny 8-ej rano.

Jak wygląda zoperowana ręka, będzie można przekonać się najwcześniej za 2, 3 dni, bowiem dopiero wtedy zdjęty będzie pooperacyjny opatrunek.

As sceny polskiej mniej już narzeka na ból i co najważniejsze — termometr wskazuje znaczny spadek temperatury, bo 37,1 stopni. Wszystko to wskazuje na bezwzględny kryzys choroby.

Echa nocy sylwestrowej

Sprawców włamania do mieszkania Koteckich aresztowano

Donosiliśmy w swoim czasie o zuchwałym włamaniu, dokonanym do mieszkania Aleksandra Koteckiego, właściciela restauracji „Roma” i zakładów męskich. W noc Sylwestrową, podczas, gdy pp. Koteccy byli na „sylwestrze” w swej restauracji, do ich mieszkania, na parterze, z frontu, w domu przy ul. Kilińskiego 100, dostali się złoczyńcy, którzy przez okno weszli do sypialni, przeszukali gruntownie wszystkie szuflady i szafy, i zrabowali około 18 tys. złotych w gotówce i biżuterii wartości 10 tys. złotych.

Jak się dowiadujemy obecnie, energia akcja władz, zmierzająca do ujęcia złoczyńców, została uwieńczona pomyślnym wynikiem. Wczoraj, po dłuższych obserwacjach i poszukiwaniach przedstawił wicedyrektor śledczego dokonali aresztowań dziesięciu włamaczy, którzy tworzyli szajkę, działającą już oddawna na terenie miasta. Jak władze ustaliły kilku ludzi, z tej właśnie bandy dokonano włamania przy ul. Kilińskiego 100.

Nazwiska ujętych trzymane są narazie z uwagi na dobro dalszego dochodzenia w tajemniczo.

Przemówienia prokuratorów i obrońców.

(Dokończenie)

argumentem w walce z innymi organizacjami politycznymi, ale nie do walki z rządem. Stronnictwo Narodowe, jego zdaniem, prowadzi akcję o poszanowanie prawa w Polsce. Być może, że nie które wystąpienia członków i niektóre biuletyny były utrzymane w zbyt ostrym tonie, ale adw. Rembieliński uważa, że to nie jest przestępstwo.

— Zresztą — mówi adw. Rembieliński — forma ostrej walki o zdobycie władzy w Polsce daje dobre rezultaty, jak to wykazał wynik wyborów w Łodzi.

W rezultacie adw. Rembieliński prosi o wyrok uniewinniający.

Po tem przemówieniu sąd odracza rozprawę do dnia dzisiejszego do godz. 9.30 rano. Dziś dalej będą przemawiali obrońcy.

Słońce i mróz w Zakopanem

Zakopane, 21 stycznia.

W Zakopanem jest w dalszym ciągu wybitnie słoneczna pogoda. Na halach temperatura trzyma się na wysokości 10 stopni poniżej zera, w samem Zakopanem — 8 stopni.

Straszliwa nędza wśród żydów

Prawie 60 proc. ogółu żyje z zapomóg instytucji dobroczynnych. — Liczba pragnących wyemigrować rośnie

W najbliższych tygodniach wyjeżdża z Warszawy pięć transportów emigrantów żydowskich do Palestyny. Transporty odejda w dniach 28-go stycznia, 11-go, 13-go i 25-go lutego. Ogółem wyemigruje temi transportami 2.000 żydów.

★

W Londynie odbyło się zebranie żydów, na którym prof. Schorr z Warszawy wygłosił referat p. t. „Żydostwo polskie na progę 1935 r.“. Oświadczył on m. in., że jedna trzecia całej ludności żydowskiej w Polsce ubiegać się musi w tej czy w innej postaci o pomoc instytucji dobroczynności społecznej. W szeregu miast prowincjonalnych liczba zmuszonych do ubiegania się o tę pomoc dochodzi do 60 proc. ludności żydowskiej. Cyfry te bynajmniej nie wyczerpują ogromu tragedii żydowskiej w Polsce. Liczne, dawniej zamożne rodziny żydowskie, są obecnie całkiem zubożałe. Sytuacja ta znajduje też swój wyraz w wielkiej liczbie samobójstw żydowskich w Polsce. Nic zatem dziwnego, że 3-miljonowe żydostwo w Polsce opanowane jest depresją.

Sytuację tę zaostrza bardziej jeszcze brak jakichkolwiek widoków szerokiej emigracji. Wprawdzie Palestyna przyjęła w ostatnich latach znaczną liczbę żydów polskich, należy jednak pamiętać, że w obliczu ciężkiej sytuacji żydowskiej w Polsce droga ta bynajmniej nie jest wystarczająca.

★

Pisma żydowskie donoszą, że kierownik wydziału emigracyjnego agencji żydowskiej w Jerozolimie, poseł Grünbaum, otrzymuje tysiące listów z

W lawarni opowada...

Namiśnuty brzydysta p. Jerzy P., odzywa się w czasie gry do swego partnera: — Ale pan gra w brida, jak Rockefeller! — Dlaczego jak Rockefeller? — zdziwił się zagaśnięty.

Gdyż przez cały rok robi pan ten sam feler — dokończył spokojnie p. J. P.

##

Popularny w Łodzi kupiec p. C. wezwał raz do swej chorej żony doktora.

Lekarz zbadał pacjentkę, a skonstatowawszy cukrzycę, sprzął do ucha mężowi: — Muszę panu wyznać, że pańska żona mocno mi się nie podoba.

— Rozumiem pana świecinie, panie doktorze — westchnął p. C. — widać mamy jednakowy gust.

##

Ostatnio ciągle mówi się o potrzebie uprzejmości w pociągach, w tramwajach, w urzędzie, na ulicy.

Powien magistracki urzędnik dla ułatwienia sobie pracy w udzielaniu informacji, wywiesił przed swym okienkiem dwie kartki, ze słowami: „TAK”, i „NIE”, a na pytania interesantów wskazywał palcem właściwy napis.

Jedynknie wkrótce pomysły biurokrata zmuszony został do wywieszenia trzeciego napisu: „PAN (i) MNIE TEŻ”.

##

Dyrektor pewnego wytwornego, nocnego lokalu uskarża się na kiepskie interesy.

Jeszcze w zeszłym roku lokal był taki przepelniony, że goście nie mieli gdzie siedzieć.

— A w tym roku?

— W tym roku tylu gości siedzi, że nie ma mowy o zapełnieniu lokalu.



COŚ czego jeszcze nie było. Największa sensacja Łodzi jest **KOŃ TANCZĄCY NA PARKIECIE**, oraz program atrak. Rest.-Dancingu **„Tabarin”**

Narutowicza 20. Codziennie F i V o z pełnym programem atr.

Polski od rodzin mieszkańców palestyńskich, w których proszą go o umożliwienie im wyjazdu do Palestyny i o certyfikaty.

Z środowisk żydowskich nadchodzą

wiadomości, że wobec wyczerpania certyfikatów, wzmagają się nielegalna emigracja żydów do Palestyny. Również rośnie nielegalna emigracja żydów do krajów europejskich.

Zabili przyjaciela za 3 zł.

Sąd skazał zbrodniarzy: jednego na 5 i trzech — na 3 lata więzienia

Wieczorem, 14-go września ub. roku na Chojnach, na podwórzu posesji przy ulicy Grzybowej 60, czterech mocno upitych ludzi w bestjałski sposób zabiło uczestnika libacji tylko dlatego, że ten nie zapłacił trzech złotych — składki na wódkę.

Gości podejmował Franciszek Muszyński. Gośćmi byli: Karol Jung, Stefan Tegosz, Stanisław Prus, Jan Gorządek, Feliks Krężel i Władysław Kociołek. Złożyli się wszyscy po trzy złote i kupili wódkę. Muszyński wyłożył za Junga.

Po krótkim czasie trzy litry wódki i nieco kielbasy goście skonsumowali bez reszty. Biesiadnicy byli tak pijani, że postanowili kupić jeszcze wódkę. I wtedy Muszyńskiemu przypomniało się, że Jung nie wpłacił swych trzech złotych.

Jung nie chciał zapłacić. Zaczęła się najpierw utarczka słowna. Pijacy wyszli na podwórze. Wyszli wszyscy prócz Kociołka, który poszedł na strych, by się położyć spać.

Na podwórzu Tegosz i Prus rzucili się na Junga. Jak zeznali świadkowie — Prus radził Jungowi, by *pożegnał się z rodziną, bo „będzie z niego bedka”*.

Po pierwszych ciosach Jung próbował uciec. Wołał przytem głośno pomocy, ale rozwścieczeni i pijani do nieprzytomności jego koledzy — *poczęli go bić dalej*. Lokatorzy domu widzieli bójkę i zdawali sobie dobrze sprawę, że Jungowi grozi niebezpieczeństwo śmiertelne, jednak w obawie przed pijanymi, którzy zdołali się w międzyczasie uzbroić w łomy i orczyki — *sąsiedzi nie mieli odwagi interwenjować*.

Jung padł nieprzytomny, brocząc obficie krwią.

Na jego oprawców przyszła chwila otrzeźwienia. Poczęli się zastanawiać, co robić z ciężko rannym i dającym słabą oznaki życia Jungiem. Omal się przytem nie pobili, gdyż jedni byli za tem, by go przenieść do mieszkania, inni — by go zostawić na podwórzu — żeby „zdychał”. Zostawili go wreszcie, jak leżał i rozeszli się.

Teraz dopiero sąsiedzi powiadomili policję i zaalarmowali pogotowie. Zażęli się również Jungiem, jak umieli, ale skutków tej pomocy nie było widać.

Przewieziony do szpitala Jung, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Lekarz ustalił, iż *Jung miał zgruchotaną czaszkę, dziesięć żeber złamanych, lewą rękę, nogę i prawe podudzie, prócz tego pokaleczony był w kilkunastu miejscach tułowia i głowy*.

Prus, Muszyński, Tegosz, Gorządek i Krężel stanęli wczoraj za tę potworną zbrodnię przed sądem okręgowym. — Wszyscy oskarżeni znani są policji, jako *awanturnicy i podejrzani o czyny przestępne*.

Rozprawie przewodniczył sędzia Łoziński. Oskarżał prok. Gorayski.

Oskarżeni nie przyznali się do winy, twierdząc, że *byli pijani, że z Jungiem wyszli z mieszkania i że widzieli, jak go napadło pięciu nieznanymi im mężczyzn*.

Świadkowie ustalili jednak winę oskarżonych, prócz Krężła, w całej rozciągłości.

W godzinach popołudniowych sąd wydał wyrok, na mocy którego *Prus skazany został na 5 lat więzienia, Muszyński, Tegosz i Gorządek po trzy lata, a Krężel — jako asystujący jedynie w bójce, ale nie biorący w niej udziału, został uniewinniony*. (g)

Sekwestr bydła w rzeźni

Cech rzeźników wystąpił delegację do władz skarbowych

Silne poruszenie w sferach rzeźniczych wywołał fakt nałożenia przez władze skarbowe sekwestru na bydło, doprowadzone do rzeźni miejskiej dla uboju.

W następstwie sekwestru dokonywana jest licytacja. W ciągu ubiegłego tygodnia urzędnicy skarbowi sprzedali z licytacji w łódzkiej rzeźni miejskiej około 200 kg. cielęciny i ok. 1000 kg. wołowiny.

W związku z powyższym cech rzeźniczo-wędliniarski w Łodzi, wspólnie z żydowskimi rzeźnikami, wystąpił do Izby skarbowej o zdjęcie sekwestru. W odpowiedzi Izba wysunęła szereg propozycji, nad którymi zastanawiało się onegdaj ogólnie, nadzwyczajne zebranie rzeźników polskich i żydowskich, który odbyło się przy udziale około 400 osób w siedzibie cechu rzeź-

niczo-wędliniarskiego przy ul. Kopernika 46.

Dalsze pertraktacje między Izba a rzeźnikami trwają.

Jak się dowiadujemy — władze skarbowe nałożyły sekwestr, ponieważ z końcem grudnia r. ub. wygasła umowa, wedle której każdy rzeźnik przy dokonywaniu uboju opłacał drobne kwoty, od 6 do 18 zł., na rachunek podatków zaległych i bieżących.

Władze skarbowe twierdzą, iż *większość rzeźników zalega jeszcze bardzo poważnie z opłaceniem należności podatkowych*.

Ponieważ jednak rzeźnicy utrzymują, że sumy, wpłacane przez rzeźników na poczet zaległości, nie usprawiedliwiają obecnego sekwestru, rozpoczęły się w tej sprawie konferencje z władzami skarbowymi, które zapewne sprawę całkowicie wyjaśnią.

TEATR MUZYKA SZUKA

TEATR MIEJSKI
Dziś, we wtorek, po cenach znizowanych (od 40 p. do zł. 2,70) arcywesoła komedia karnawałowa Lichtenberga „2:2 Mecz małżeński”.

W środę — również po cenach znizowanych dwa arcydziela oja komedii polskiej Aleksandra hr. Fredry — kapitalny „Pan Benet” oraz „Dożywocie”, w wykonaniu czołowych artystów Teatru Miejskiego. Reż. H. Szletyński.
W czwartek przyjęta entuzjastycznie przez całą prasę oraz rozważoną publicznością światła komedia Katajewa „Kwiecista droga”.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18)
Dziś, we wtorek, o godz. 8.15 wiecz. komita komedia w 3-ach aktach Stefana Krzyżńskiego p. t. „Nie trzeba się niczym dawać”, w reżyserji dyr. Mieczysława Wisłockiego. W pełnych próbach szlagierowa operetka w 3-ach aktach p. t. „Dorina”.

TEATR ROZMAITOŚCI
Dziś wesoła komedia muzyczna p. t. „Komediantka”. Ceny biletów 1 złoty.

SZCZAWNICKA WODA MAGDALENA — leczy choroby żołądka.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, dnia 22-go stycznia.

6.45—6.48. Pieśń „Kiedy ranne wstają gwiazdy”.
6.48—6.52. Muzyka — płyty. 6.52—7.07. Muzyka — płyty. 7.07—7.15. Muzyka — płyty.
7.15—7.25. Dziennik poranny. 7.25—7.35. Muzyka — płyty. 7.35—7.40. Chwilka pań domu.
7.50. Zapowiedź programu. 7.50—8.00. Komunikacja reklamowa. 8.00—11.57. Przerwa. 11.57—12.03. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.05. Wiadomości meteorologiczne.
12.05—12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
12.10—12.45. Koncert zespołu Tadeusza Engelera. 12.45—13.00: „Mały Srulek” — opowiadanie dla dzieci w oprac. Ady Arcot. (Transmisja z Lwowa. 13.00—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.30: D. c. koncertu w wyk. zespołu deusza Englendera. 13.30—15.30: Przerwa. 15.35: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.45—16.45: Przegląd giełdowy.

15.45—16.45: Muzyka lekka w wyk. zespołu Haliny Adamskiej — Grossmanowej i deusza Laskowski (śpiew).
16.45—17.00: Skrzynka P. K. O.
17.00—17.25: Muzyka symfoniczna w wyk. kiestry Wilhelma Mengelberga (płyty).
17.25—17.35: Skrzynka językowa — omówienie profesor S. Słoński.
17.35—17.50: Piosenki w wykonaniu Haliny Adamskiej.
17.50—18.00: Skrzynka techniczna — korespondencja omówi i porad technicznych pod kierownictwem techniczny rozgłośni łódzkiej Gawroński.

18.00—18.10: Muzyka (płyty).
18.10—18.15: Repertuar teatrów.
18.15—18.45: Koncert muzyki polskiej (płyty).
18.45—19.00: „Powstanie styczniowe w twórczości Zeromskiego” — szkic literacki — głosił St. Adamczewski.
19.00—19.20: Recital śpiewaczy Wandy Rosowskiej. (Tr. z Poznania).
19.20—19.30: Pogadanka aktualna.
19.30—19.45: Romanse cygańskie w wyk. Astona (płyty).
19.45—19.50: Odczytanie programu na dzień następnny.

19.50—20.00. Wiadomości sportowe.
20.00—20.45: Obrazek muzyczny p. t. „Wspomnienie” w wykonaniu zespołu Ziehrera i T. Seredyńskiego (Tr. ze Lwowa).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce”.
21.00—21.45: IV-ty koncert Stow. Mifosoficznego. Dawnej Muzyki. Transm. z Konserwatorium Warszaw. Wykonawcy: orkiestra kameralna po dyr. Olgierda Strazyskiego. Tęże: Ochlowski i Mieczysław Szalewski (fort.) oraz Ignacy Rosenbaum (fort.).
21.45—22.00: Piosenki w wykonaniu Totto (pa (tenor).
22.00—22.15: Koncert reklamowy.
22.15—22.45: Muzyka salonowa (płyty).
22.45—23.00: Muzyka (płyty).
23.30—23.35: Wiadomości meteorologiczne i komunikacji lotniczej.
23.05—23.30: Muzyka taneczna z rest. „Bristol”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00. BEROMUNSTER. Koncert symfon.
20.00. KOPENHAGA. Muzyka operalkowa.
20.00. MOSKWA (Komint). Koncert wokalny.
20.05. HAMBURG. „Orleusz i Eurydyka” — Glucka.
20.10. KOLONJA. Koncert wiecz.
20.10. WROCLAW. Koncert symfon.
20.10. FRANKFURT. Koncert wiecz.
20.10. LIPSK. Wesoła aud. żołnierska.
20.15. SZTUTGART. Opera.
20.15. KRÓLEWIEC. Wieczór tan.
20.40. MONACHJUM. „Juljusz Cezar” — Haendla.
20.45. MEDJOLAN. „Parsifal”, op. Wagnera.
20.45. RZYM. Koncert wiecz.
20.45. BERLIN. „Serce”, dramat muzyczny Pfitznera.
20.45. NORTH. Koncert symfon.

niezwykły polski dubbing artystyczny
„SIOSTRA MARTA jest SZPIEGIEM”

Epokowy wynalazek!
Conrad Veidt
Medeleine Caroli
przemówią po polsku!
Już wkrótce w kinie **„EUROPA”**

Życie społeczne

DZIAŁALNOŚCI B. B. W. R. W LECZYCY.
 Zorganizowany aparat BBWR w Województwie Łódzkim pracuje pełną parą. W sobotę, dnia 19 stycznia odbył się w Łodzi jednodniowy kurs dla sekretarzy i prezydentów Komitetów Gminnych BBWR pow. łódzkiego. Referentami na kursie byli: pp. vice prezydent Powiatowej S. Wiśniewski, kierownik Sekretariatu Rady Pow. W. Piotrowski, L. Sekret. Wojew. p. S. Lejzak. Tematem kursu było zarówno zagadnienia ideologiczno-organizacyjne, jak i zagadnienia rolnicze. Kursi wzięło udział 45 słuchaczy, którzy okazali wdzięczność Radzie Powiatowej za zorganizowanie kursu i gotowość do dalszej in-
 ternej pracy.
 W niedzielę, dnia 20 b. m. odbyło się w Łodzi walne zebranie działaczy blokowych z terenu powiatu łódzkiego, w którym wzięli również udział uczestnicy wy-
 szerego kursu. Ogółem walne zebranie przystąpiło ponad 500 osób, które z entuzjazmem przyjmowały wygłoszone na zebraniu referaty organizacyjne wygłosił p. prezydent Powiatowej S. Wiśniewski, referat ideologiczny wygłosił p. S. Lejzak, zastępca kierownika Sekret. BBWR w Łodzi, referat instrukcyjny p. T. O. i K. R. Wehr.
 W paragraficznych obradach zjazd uchwalił w sprawie organizacyjnej depesz do Pana Prezydenta Rzplitej, Pana Marszałka i Pana Ministra Spraw Wewnętrznych Kościalskiego z wyrazami serdecznych uczuć jed-
 zgrupowanej w Bloku, do Pana Płk. Pana Posła Brzek-Osińskiego i Pana Łódzkiego Al. Hauke - Nowaka.
 W sprawie wysłania depesz zamknięto to przed i znaczenia dla dalszej pracy na pow. łódzkiego walne zebranie.

UNIFIKACYJNY ZJAZD MŁODZIEŻY W LECZYCY.
 Dnia 20 stycznia odbył się w Łęczycy zjazd Młodzieży Związku Młodzieży Ludowej i „Siem” przeprowadzenia unifikacji tych organizacji młodzieżowych.
 W zjeździe wygłosili referaty pp.: Piotrowski, S. Lejczak. W dyskusji po referatach wyłoniono Komisję — matkę mającą dokonywać wyboru członków Zarządu nowej zjednoczonej organizacji. W zjeździe wzięło udział 100 osób. Poważny nastrój obrad i jedno-
 my w podejściu do zagadnień unifikacyj-
 dowód dojrzałości młodzieży ludo-
 wiczego społecznego.

ZE ZWIĄZKU REZERWISTÓW.
 „Rezerwa” przy I Kole Związku Młodzieży Ludowej i „Siem” na czele z p. Posepzyńska, chcą z pomocą tut. najbardziej działwie zainicjować 15 paczek oraz 15 paczek dla szkoły powszechnej Nr. 72 przy ulicy Łódzkiej 1.

BAL BIAŁEGO KRZYŻA.
 Dnia 1 lutego 1935 r. w salonach Kasyna Łódzkiego w Łodzi, przy ul. Jerego Nr. 2, odbędzie się bal Polskiego Białego Krzyża, u-
 stępianym staraniem Kola Pań, nad którym pro-
 wadzili przyjaciel p. General Władysław Władysław z małżonką.
 W programie dochód z balu przeznaczony jest na cele oświatowe wojska.
 Względu na piękny cel, bal ten niewątpli-
 wie przyniesie wielki powodzenie.

LEKARZ - DENTYSTA
KOPCIOWSKA
 POWRÓCIŁA.
 Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
 tel. 232-55.
Piotrkowska 294

Dźwiękowy Kino-Teatr
Przedwiośnie
 ZEROMSKIEGO № 74-76
 tel. 129-88
 Dziś i dni następnym

KINO - TEATR
„SZTUKA”
KOPERNIKA 16
 Dziś premiera!

Przepowiednia pogody nar. 1935

Wrzesień ma być najpiękniejszym miesiącem tego roku

Opady śnieżne, które nawiedziły całą niemal Polskę stanowią zapowiedź porządnej zimy, która ma potrwać przez kilka tygodni. Obfite śniegi nawiedziły obecnie nie tylko Polskę, ale poprzez Jugosławję dotarły do Italii północnej. **Wenecja i miasta położone na południe pokryły się bielą.**
 Ciekawe w związku z tem ogłasza przepowiednie holenderskie biuro meteorologiczne. Instytucja ta po skomunikowaniu się z placówkami meteorologicznymi wszystkich państw europejskich opublikowała w prasie „horoskop pogody” na cały rok 1935 dla całej Europy.

Oto jaką pogodę będziemy mieli w r. b.:
LUTY ma być zimnym i obfitym w śniegi miesiącem.
MARZEC odznaczy się panowaniem silnych wiatrów nad całym kontynentem europejskim. W końcu tego miesiąca całą Europę nawiedzą burze śnieżne.
KWIECIEŃ również będzie obfitym w śniegi w pierwszej połowie, ale około 15-go tego miesiąca nastąpi ocie-
 lenie i wiosna będzie kroczyła szybkimi krokami.
MAJ będzie ciepły i suchy.
CZERWIEC będzie stosunkowo zimnym, jak na lato, miesiącem. W połowie czerwca rozpocznie się upał, który przetrzyma się przez cały lipiec.
LIPIEC zapowiada się, jako najbardziej upalny miesiąc całego roku, przewidywany krótkimi, ale silnymi ulewami.
SIERPIEŃ przez trzy tygodnie będzie ciepłym, słonecznym, bez opadów.
WRZESIEŃ zapowiada się jako najpiękniejszy miesiąc całego roku 1935. Masa słońca i minimalne, łagodne opady atmosferyczne.
PAŹDZIERNIK również będzie miesiącem suchym i stosunkowo ciepłym.
LISTOPAD w pierwszych dniach odznaczy się nadejściem srogich mrozów, które po kilku zaledwie dniach ustąpią i w całej środkowej i wschodniej Europie nastąpi ciepła pogoda. Zachód Europy nawiedzą obfite deszcze.
GRUDZIEŃ zapowiada się suchy i zimny z obfitymi opadami śnieżnymi na tydzień przed Bożym Narodzeniem.

Wolał śmierć, niż sąd hitlerowski
Wstrząsające samobójstwo w więzieniu gdańskim
 Gdańsk, 21 stycznia.
 Onegdaj dokonano w więzieniu gdańskim wstrząsającego odkrycia. Przed sądem miało odpowiadać 6 robotników, oskarżonych o kolportowanie ulotek o treści antyhitlerowskiej.
 Przed samą rozprawą strażnik wię-
 zienny Driemel wszedł do jednej z cel po więźnia Alfreda Rathmanna spostrzegł na kracie okiennej zwisające zwłoki Rathmanna. Wszelki ratunek okazał się daremny. Strach przed sądem hitlerowskim był przyczyną samobójstwa.

Na fali radiowej

ZEROMSKI WOBEC POWSTANIA STYCZNIOWEGO.
 Twórczość literacka Stefana Żeromskiego w większym stopniu, niż twórczość jakiegokolwiek innego pisarza polskiego z czasów przedwojennych, związana jest z przeżywanymi patriotycznymi naszymi Narodu. Niemal każde jego dzieło przesiąknięte jest wzruszeniem i kłopotem o Niepodległość. O stosunku tego wielkiego pisarza do Powstania Styczniowego i o tem jak ten bohaterki poryw o Niepodległość odbił się w twórczości zmarłego poety, mówić będzie przez radio we wtorek dnia 22 stycznia r. b. o godz. 18.45 p. Stanisław Adamczewski.

PORADY JEZYKOWE PRZEZ RADJO.
 Znany badacz języka polskiego prof. Stanisław Słoiński udzieli, jak zwykle, we wtorek dnia 22 stycznia r. b. o godz. 17.25 porad językowych słuchaczom radia w swej „Skrzynce językowej”.

„SEN AUSTRIACKIEGO REZERWISTY”
 Wiedeńskie walce, utwory charakterystyczne, marsze pułków austriackich, dźwięki pobudki wojskowej i sygnałów złożą się na bardzo ciekawie zapowiadający się obrazek muzyczny p. t. „Sen austriackiego rezerwisty”, który nadany zostanie przez Lwów w dniu 22 bm. o godz. 20.00. W audycji tej — układu Ziehrera i Tadeusza Seredyńskiego — weźmie udział zwiększona orkiestra salonowa i dęta orkiestra kolejowa.

HALINA RAPACKA I ADAM ASTON.
 Znana piosenkarka Halina Rapacka przypomni

szluchaczom w krótkim koncercie, jaki nada-
 wać będzie radiostacja warszawska w dniu 22 stycznia (wtorek) o godz. 17.35. Usłyszą słuchacze tym razem mało znane piosenki: „Ja nie-
 czego się nie boję” — Andy Kitchman, „Może ty”, „Uśmiechnij się” i „Babunia spi” — Rapackiego. Tegóż dnia o godz. 19.30 romanse cygańskie odśpiewa Adam Aston. Koncert ten nadany będzie z płytki.

DZIEJE FOXTROTA.
 Dnia 22 stycznia o godz. 21.00 nadany został przez mikrofon reportaż muzyczny w opracowaniu Feliksa Lubińskiego przy współdziałaniu pianisty Jana Zyńskiego wraz z ilustracją z płyt gramofonowych. Reportaż ten obejmuje — „dzieje foxtrota”, wszystkie jego przemiany i najbardziej popularne melodie od czasów powstania aż do chwili obecnej.

KLISZE do ŁÓDŹ
 REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKÓW, PROSPEKTÓW, ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE DLA CELÓW REPRODUKUCJI, RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONYWANA
 1.11.72 R. Borkenhagen 100

Po wódce—krew

Grzanecki skazany na 1 rok więzienia

Czwartego listopada urządził u siebie w domu na Chojnach Kazimierz Grzanecki chrzciny. Pito wiele. Potem doszło do bójk. Sąsiedzi wezwali policję. Posterunkowy Podębski wezwał Grzaneckiego, by ten poszedł z nim do komisariatu. — Rozjuszony Grzanecki przeciwstawił się temu żądaniu i rzucił się na posterunkowego z bagnetem w ręku. Dopiero dzięki pomocy sąsiadów i wezwanych posterunkowych udało się obezwładnić pijanego awanturnika.
 Grzanecki — już karany za kradzież i awantury — skazany został wczoraj na rok więzienia.

Omiał nie katastrofa pociągu krakowskiego

Częstochowa, 21 stycznia.
 Nocy ubiegłej pod Częstochową między stacją Poraj i Żarki omiał nie doszło do katastrofy pociągu krakowskiego nr. 14, wychodzącego z Krakowa o godz. 23 a przychodzącego do Warszawy o godz. 6.50 Pociąg krakowski, idący z szybkością 80 km. na godzinę w odległości około 4 km. od stacji Poraj położonej na 16-tym kilometrze od Częstochowy.
 nagle został zahamowany.
 Przyczyna zahamowania była następująca. Na jednym z kół rozpedzonych lokomotywy za tak zw. wózkami pękła obręcz, co wywołało silny wstrząs całej lokomotywy. Dzięki przytomności umysłu maszynisty nie nastąpiła katastrofa, której skutki byłyby tragiczne, bo pociąg spadłby z dość wysokiego nasypu.
 Natychmiast zawiadomiono o wypadku stację Poraj, skąd wysłano drugą lokomotywę.
 Po półtoragodzinnym opóźnieniu pociąg ruszył w dalszą drogę i przybył do Warszawy dopiero o godz. 8 rano.

Tomaszów Mazowiecki

JASKINIA GRY.
 W godzinach przedwieczornych wkroczyła niespodziewanie do lokalu „Romy” policja i przeprowadziła lustrację. W małym pokoiku zastano kilku młodzików przy kartach.
 Policja spisała protokół właścicielowi cukierni „Roma”, p. Grzesiakowskiemu, za tolerowanie gry w karty w swym lokalu.
 Sprawę skierowano do eksdzytury starostwa.

POMYSŁOWA ZŁODZIEJKA.
 Do pańswa S. zgłosiła się cyganka, proponując służącą wróżenie z kart. Spotkała się jednak z odmową. Gdy chciała już opuścić mieszkanie, służąca skonstatowała brak zł. 20, które leżały na stole. Zbiegli się domownicy i zrewidowano cygankę. Po długich poszukiwaniach znaleziono wreszcie banknot we... włosach złodziejki.

Najpiękniejsza komedia wszystkich czasów z udziałem rozkosznej „CSIBI”
FRANCISZKI GAAL p. t.

„WIOSENNA PARADA”

Ceny miejsc: 1.09, 90 i 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 groszy.
 NASTĘPNY PROGRAM: **MELODJE CYGANSKIE** W rolach głównych: **Charles Boyer i Loretta Young**

Gigantyczne arcydzieło filmowe w/g. nieśmiertelnej powieści Victora Hugo p. t.

„NĘDZNICZY”

2 serje razem, I. Galernik, II. Paryż w ogniu.
 Epokowe kreacje: **Harry Baur, Odette Florell, Charles Vanel, Josseliny Gael.**
 Początek seansów w dni powszednie o 3.30, 6.30, 9.30, w soboty, niedziele i święta o 12-iej. — Sala dobrze ogrzana.

Gielda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-awizowej w Warszawie obroty dewizami były bardzo małe, przy tendencji niejednorodnej. Notowano: Berlin 212.70, Belgia 123.70 (-5), Kopenhaga 115.75 - 115.85 (+10), Holandia 358 (+5), Londyn 25.95 (+4), Nowy Jork 5.30.88, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.31.13 (+0.25), Oslo 130.40 (+5), Sztokholm 133.75 (+15), Paryż 34.94 (0.50), Praga 22.13, Zurych 171.46 (+1). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 196.50, szyling austriacki 99.20, korona czeskosłowacka 21.80, funt sterlingów 25.98, frank francuski 34.90, frank szwajcarski 171.50, dolar gotówkowy 5.28.75, dolar złoty 8.91, rubel złoty 4.58.50, rubel srebrny 1.63, bilon 0.70. Bank Polski placił za banknoty dolarowe 5.27.

AKCJE: Na rynku akcyjnym obroty były minimalne. Tendencja pozostała na ogół bez zmiany. Notowano: Bank Polski 96.75; Lilpopy 10.35 (+5); Starachowice 13.35 (+15). W transakcji dokonanej a niezanotowanej: Modrzew 4.30.

PAPIERY PROCENTOWE: W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych usposobienie kształtowało się nieco mocniej. Największych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjna. Notowano: 3 proc. budowlana 47, 4 proc. premjowa dolarowa 53.40 - 53.50; 4 proc. inwestycyjna zwykła 116.50 (+50); 5 proc. konwersyjna 65.30 - 66.50 - 66 (+75); 5 proc. kolejowa 61.50, 6 proc. dolarowa 75.63 - 75.75 (+25); 7 proc. stabilizacyjna 71.50 - 71.25 (+12); w odcinkach po 500 dolarów 71.25 (+25); 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe 85 (-250); 4 i pół proc. ziemskie 53; 8 proc. listy zastawne ziemskie złotowe 48 (-50); 7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 48.95 (-25); 5 proc. Warszawy nowe 61.50 rowe 48.95 (-25); 5 proc. Warszawy nowe 61.50 (-50); 5 proc. Kiele nowe 46.50; 5 proc. Lublina nowe 43.75 (+75); 5 proc. Łodzi nowe 53.38 (+63); 5 proc. Piotrkowa nowe 49.75 (+25); 5 i pół proc. obligacje m. st. Warszawy VII emisja 56 (+100); 6 proc. obligacje m. st. Warszawy VIII i IX emisja 62.75 (-25). W transakcji dokonanej a niezanotowanej: 7 pr. ślaska 70.75.

Podatek od sztydów nie ulegnie zmianie

Miasto nie może wyrzec się tego źródła dochodów

W wyniku interwencji Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawie awenturalnej zmiany statutu o poborze na rzecz gminy m. Łodzi podatek od plakatów, sztydów i t. p. p. wojewoda łódzki zajął stanowisko, iż, jak wynika m. in. z małej stosunkowo ilości odwołań od wymierzonego podatku, podatek nie odbił się ujemnie na całokształcie życia gospodarczego m. Łodzi. Wprowadzenie natomiast podatku przyczyniło się

do usunięcia nadmiernej ilości rażąco nieestetycznych napisów reklamowych.

Pozatem w grę wchodziłby w obecny ciężki położeniu finansowym samorządu terytorjalnego, związki samorządowe nie mogą łatwo zrezygnować z przysługujących im ustawowych źródeł dochodowych, przyczem o ile idzie o zarząd miejski w Łodzi czterokrotnie stosuje on ulgi podatkowe wzgl. zwalnia od podatku.

Mały zbyt i spadek cen przędzy

Ożywienie oczekiwane w końcu b. miesiąca

Na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi sytuacja ogólna kształtuje się nadal niezbyt pomyślnie. Zapotrzebowanie klientów jest w dalszym ciągu stosunkowo nieznaczne, co powoduje osłabienie tendencji. Słabsza tendencja odbiła się również na cenach, które kształtowały się w dniach ostatnich następująco za 1 kg. w centach złotych: nr. 8 Mule I—30, nr. 8 Mule II—27, nr. 10 Mule I—31, nr. 10 Mule II—28, nr. 12 Mule I—32, nr. 12 Mule II—29, nr. 16 Mule—34, nr. 5 Water 23.5, nr. 16 pojedynczy—34, nr. 20/1—35, nr. 24-1—37, nr. 26-1—32, nr. 32-1—43, nr. 32-2—48.5, nr. 20-2—39, nr. 24-2—41, nr. 40 podwójny z bawełny egipskiej 58,

nr. 32-2 Melange—66-50, nr. 16 Melange—47.5.

Przędza trykotażowa: nr. 20 z bawełny amerykańskiej—35.5, nr. 20 z bawełny egipskiej—38.5, nr. 24 z bawełny amerykańskiej—37.5, nr. 24 z bawełny egipskiej—40.5, nr. 32 z bawełny amerykańskiej warkopsy—43, nr. 32 z bawełny egipskiej—warkopsy—46.5, nr. 20 Jaspe—44.

Zdaniem sfer zainteresowanych, poprawy sytuacji na rynku przędzy bawełnianej oczekiwać należy z końcem bieżącego miesiąca, kiedy to zapotrzebowanie, w związku z sezonem letnim, winno się poważnie zwiększyć.

Gielda łódzka

Na wczorajszym zebraniu giełdowym notowano: dolary — sprzedaż 5.27, 5.26, pożyczka budowlana 47.00—46.75, 46.50, pożyczka inwestycyjna 116.25—116.00, pożyczka stabilizacyjna 71.25, Bank Polski 98.00—97.00. — Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIELDA ZBOŻOWA
Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14.00—13.75, pszenica 17.50—18.00, jęczmień przemiały 16.50—17.00, jęczmień browarowy 19.50—19.00, owies jednolity 14.75—15.25, owies zmielony 13.75—14.25, mąka żytnia 1) 21.25—22.25, żytnia 2) 22.50—23.50, mąka pszenna 27.00—29.00, otręby żytnie 8.75—9.00, otręby pszenne 9.00—9.25, otręby pszenne grube 9.25—9.50, pak 39.00—41.00, wyka 20.00—22.00, 20.00—22.00, makuch llniany 16.00—17.00, kukurzycki 13.00—14.00, ziemniaki 3.50, groch Victoria 42.00—46.00, groch 22.00—24.00, koniczyna czerwona 100—110, koniczyna biała 70.00—100, śrut Soja 20.00—22.00.

NOTOWANIA BAWELNY
z dnia 19-go stycznia 1935 roku.
NEW YORK. Loco 12.65, styczeń 12.47, luty 12.40, marzec 12.45, kwiecień 12.47, maj 12.52, czerwiec 12.52, lipiec 12.54, sierpień 12.57, wrzesień 12.47, październik 12.47, listopad 12.51, grudzień 12.51.
NEW ORLEAN. Loco 12.61, styczeń 12.42, marzec 12.42, maj 12.50, lipiec 12.52, październik 12.41, grudzień 12.50.
LIVERPOOL. Loco 7.10, styczeń 6.85, marzec 6.86, kwiecień 6.83, maj 6.81, czerwiec 6.80, lipiec 6.77, sierpień 6.74, wrzesień 6.71, październik 6.69, listopad 6.69, grudzień 6.68.
Egipska. Loco 9.03, styczeń 8.69, marzec 8.65, lipiec 8.65, październik 8.60, grudzień 8.60.
UPPER. Loco 8.00, styczeń 7.79, marzec 7.69, maj 7.66, lipiec 7.53, październik 7.48, grudzień 7.48.
FORMA. Loco 14.59, marzec 14.25, maj 14.25, lipiec 14.74.

Zgnieciony człowiek

Jankowskiego odwieziono do szpitala

Na terenie fabryki Bracia Załbert S. A. przy ulicy Suwalskiej Nr. 6 wydarzył się w dniu wczorajszym ciężki wypadek, jeden z tych, na które niemal całkowicie monopol posiada Łódź.

Do bramy na dziedzińcu fabryczny wjeżdżał wóz. Woźnica, Józef Jankowski, zatrudniony w firmie Plockier przy ulicy Łomżyńskiej 3, szedł z boku. Niefortunny woźnica nie zorientował się w porę i wszedł do bramy — tuż przy wozie, sądząc, że się zmieści. W następnej chwili rozległ się przerażający krzyk nieszczęśliwego Jankowskiego. — Wóz przygniótł go do bramy.

Broczącego krwią Jankowskiego opatrzył lekarz ubezpieczalni, stwierdzając głębokie rany głowy, złamanie 2-ch żeber i ogólne potłuczenie. W stanie ciężkim został poszkodowany odwieziony do szpitala.

Nasz reporter zanotował...

Józef Żurawski, zamieszkały przy ul. Kilińskiego Nr. 128, pod nieobecność domowników powiesił się na pasku od spodni. Desperata zauważyli najbliżsi już zapóźno. Lekarz pogotowia skonstatował zgon.

Na ulicy Limanowskiego potrącony został przez samochód 12-letni Abram Klajner, zam. przy ulicy Limanowskiego Nr. 19. Lekarz skierował chłopca do szpitala. Szofer został pociągnięty do odpowiedzialności.

Na ulicy Zawiszy na Władysława Borkowskiego, zamieszkał przy ulicy Obłągorskiej Nr. 5, napadł uzbrojony w nóż osobnik i zadał Borkowskiemu kilka ciosów, raniąc go w szyję i rękę.

W domu przy ulicy Lewa Kielma Nr. 1, w mieszkaniu H. Goldberga, wybuchł wczoraj pożar. — Od niedopałka papierosa zajęła się ogniem pościel, a za nią łóżko i reszta mebli. Ogień ugasił 1a oddział straży. Straty wynoszą około 1.400 złotych.

Przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Brzeźnej spadł z roweru i doznał złamania prawej ręki Stanisław Rozmian, zam. przy ulicy Pabjanickiej Nr. 51.

Do mieszkania Henryka Opatowskiego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 130 w czasie nieobecności domowników włamali się złodzieje i skradli garderobę oraz bieliznę, wartości 2.300 zł.

Z komórek w piwnicy domu przy ulicy Pomorskiej Nr. 20 nieznanymi sprawcy skradli maszynę do szycia, stanowiącą własność Caelela Ejbuszycza. Poszkodowany obliczył swe straty na 400 złotych.

Z mieszkania Jadwigi Kalinowskiej przy ulicy Wspólnej Nr. 18 złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 700 złotych.

Do sklepu wyrobów dzianych Emilji Zysman przy ulicy Andrzeja Nr. 22, dostali się złodzieje i skradli swetry oraz pończochy, wartości 600 złotych.

WIEŚCI SPORTOWE

Polska wyeliminowana w Davos po wyniku remisowym z Włochami

Davos, 21 stycznia. Hokejowa reprezentacja Polski uczestnicząca w rozgrywkach o mistrzostwa świata w Davos została w dniu dzisiejszym wyeliminowana z tych gier. Dzisiejszy mecz Polska — Włochy zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0, 1:1). Polska mimo, że przeważała niemal przez cały czas spotkania nie potrafiła tego wykorzystać.

Wynik remisowy powyższego meczu przy jednoczesnym zwycięstwie Francji nad Niemcami w stosunku 2:1, zdecydował o dostaniu się do półfinałów Włoch i Francji, podczas gdy Polska i Niemcy wezmą obecnie udział tylko w turnieju pocieszenia. Do półfinałów zakwalifikowały się jeszcze potem Szwajcaria, Szwecja, Czechosłowacja, Austria, Kanada i Anglia.

W poniedziałek uzyskano jeszcze następujące wyniki: Szwecja — Węgry 3:0 (1:0, 1:0, 1:0), Czechosłowacja — Belgia 2:0 (7:0, 7:0, 8:0), Austria — Rumunia 2:1 (0:0, 0:0, 2:1), Anglia — Łotwa 5:1 (1:0, 2:1, 2:0) i Szwajcaria — Holandia 4:0 (2:0, 0:0, 2:0).

Walne zebrania związków

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Łodzi doroczne walne zebrania okręgowych związków kolarskich i gier sportowych. Specjalnie interesująco zapowiada się zebranie związku gier sportowych, a to spowoduje poważnych niedociągnięć w działalności wydziału gier i dyscypliny, który został rozwiązany.

Cuiavia gościem IKP

Niedzielny mecz IKP—Cuiavia z cyklu spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski w pięściarstwie wywołał w sferach sportowych Łodzi znaczne zainteresowanie. Przyczynił się do tego w pierwszym rzędzie fakt, że pierwsze spotkanie tych zespołów odbyło w zeszłym miesiącu w Inowrocławiu zakończyło się dość niespodziewanym zwycięstwem zespołu inowrocławskiego.

Obecnie więc mistrz Łodzi dążyć będzie za wszelką cenę do rewanżu, a dobra forma wykazana przez pięściarzy łódzkich w spotkaniu z Wartą pozwala przypuszczać, że rewanż uda się.

Zagłębione wycieczki przyjeżdża do Łodzi w zapowiadanych przez nas swym

najsilniejszym składzie. Mecz odbędzie się w sali teatru Rozmaitości w niedzielę, o godz. 11.30.

Dwa mecze hokejowe

W bieżącym tygodniu zakończone zostaną mistrzostwa hokejowe łódzkiej klasy. W czwartek w godzinach wieczornych rozegrany zostanie mecz LKS—SKS, a w niedzielę LKS—Triumf. Drugie spotkanie zdecyduje o tym kto zdobędzie tytuł mistrza Łodzi.

Obóz narciarski „Makabi” w Zakopanem

Idealna pogoda, utrzymująca się w Zakopanem, stworzyła doskonałe warunki dla uprawiania narciarstwa. W związku z tem Makabi łódzka postanowiła zorganizować jeszcze jeden kurs, który trwać będzie nadal w willi „Wacława”, urządzonej komfortowo i zaopatrzonej w bieżącą wodę ciepłą i zimną we wszystkich pokojach. Przeprowadzony będzie kurs narciarski dla początkujących i zaawansowanych pod okiem instruktorów P.Z.N-u. Wyjazd nastąpi 1 lutego b. r. w godz. wieczornych. Zapisy przyjmuje sekretariat Z.K.S. Makabi (Al. Kościuszki 21, tel. 241-07) codziennie od godz. 18 do 22-ej.

Gajowy zastrzelony pod Tomaszowem

Krwawa zbrodnia kłusowników

Tomaszów, 21 stycznia. Wlesie nadleśnictwa Smardzewice pod Tomaszowem dokonano we wczesnych godzinach rannych okrutnego zabicstwa na osobie gajowego Kopreka.

Podczas obchodu swego rejonu, gajowy zauważył, że kłusownicy założyli w głębi lasu wnyki na zajęcia i króliki. Sumienny gajowy postanowił ująć kłusowników.

Udał się o godz. 4 nad ranem na miejsce, gdzie spodziewał się ich spotkać, i ukrył się w krzakach. Po upływie godziny spostrzegł dwóch zbliżających się osobników. Gdy znajdowali się w odległości kilkunastu metrów, Koprek krzyknął: „Stój! kto idzie?” W tym momencie kłusownicy dobyli rewolwerów i oddali kilka strzałów w kierunku krzaka, z którego usłyszeli okrzyk.

Strzały były celne: Koprek otrzymał

Skradli całą kasę

z masarni Piotra Mar...

Około godziny piątej rano, dnia wczorajszego, gdy do zakładu masarni Piotra Mackieła, przy ul. 11- Listopada, przybyli pierwsi pracownicy — p. Mackiełowa usłyszała kroki na korytarzu. Nie wyjrzała nawet ze swego pokoju, kilku chwilach okazało się, że to złodzieje wynieśli ze sklepu kasę National. Kradzież dokonana była z niesłychaną zuchwałością. Złodzieje, nie kryjąc się zupełnie, weszli do sklepu — dwóch przetransportowali z niemałym trudem 70 kilo ważącą kasę, zatrzasnęli drzwi, załadowali kasę i z całym kojem, udając właścicieli kasy, odjechali w kierunku Placu Wolności. Złodziei widzieli pracownicy masarni, lecz pewność siebie złoczyńców była, że nikomu nawet przez myśl nie przeszło, by ich zatrzymać. W kasie było tylko 10 złotych.

Sprawców poszukuje policja.

Ofiary

na L. O. P. P.

przez p. Bednarka za pośrednictwem Domu Tow. „Whole Worth” zł. 200.

Z powodu śmierci b. p. brata naszego rowniczki p. P. Cukierberg, zamieszkałego w miejscowości Krowczyce, zmarłego 18 stycznia 1935 r. w wieku 70 lat, zmarłego w szpitalu, pośmiertnie na dożywianie najbiedniejszej rodziny 7 złotych 70 centów.

postrzał w brzuch i runął nieprzytomny na ziemię. Przerażeni swym czynem kłusownicy zbiegli, pozostawiając ciężko rannego gajowego bez opieki. Dopiero po upływie pół godziny przechodnie odnaleźli go i padkowo rannego Kopreka, leżącego w kałuży krwi i dającego słabe znaki życia.

Przewieziono go natychmiast do szpitala w Tomaszowie, gdzie zmarł wczoraj.

Zmarły gajowy osierocił żonę i pięcioro drobnych dzieci. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja. Zatrzymano około 40 osób, które — jak stwierdzono — trudniły się kłusownictwem.

Istnieje przypuszczenie, że wśród zatrzymanych znajdują się sprawcy okrutnego zabicstwa.

Złóż ofiarę na powodzian

Dr. med. H. LUBICZ
POWRÓCIŁ
 Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7, tel. 141-82
 przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w.
 W niedziele i święta od 9-11 rano.

DR. MED. Sołowiejczyk
 Spec. chor. skóry, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 99 tel. 144-92
 przyjmuje od 1-3-ej, 5-6-ej i 8-9-ej wiecz.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ
 Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
 tel. 125-26
 przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Dr. W. BALICKA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
 Nr. tel. 194-03.
 Choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

Doktor H. SZUMACHER
 Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
 tel. 148-62
 od 9-12 rano, 2-4 pp. i 7-9 wiecz., w niedziele i święta od 10-1.

Dr. ZYGMUNT HENRYKOWSKI
 Chor. skórne, weneryczne i płciowe
 przeprowadził się na ul.
Piotrkowską 86 tel. 143-63
 przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz., w niedz. i święta od 9-11 popoł.

DR. Ludwik FALK
 Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
 tel. 128-07,
 od 10-12 i 5-7-ej.

DOKTOR TREPMAN
 specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych,
Zawadzka 6 fr. II piętro
 telef. 234-12
 8-12, 2-4, 6-9 wiecz.
 W niedziele i święta od 8-11 pp.

Do akt Nr. Km. 1641/34 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go **WACŁAW KOSZELIK** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 stycznia 1935 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 13, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianino f. E. Albert i S-ka w Ausig, biblioteka, oszacowanych na łączną sumę zł. 600,-, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 21 stycznia 1935 r.
 Komornik: (-) **WACŁAW KOSZELIK**.
 Sprawa Adolfa Hermana p-ko Alfonsowi Zappowi.



Z taką twarzą można śmiało iść w życie

Zaledwie zaczęła Pani używać pudru ABARID a już wygląd Pani jest piękniejszy, a więc humor lepszy i większe powodzenie. Teraz Pani sama może stwierdzić, że puder ABARID nie tylko nie niszczy skóry, ale zawierając cebulki lilii białej jest doskonałą odżywką dla skóry. Tylko puder ABARID ZAWIERA TE ODŻYWKI. Jest on pięknie perfumowany i niedostrzegalnie przyjeżdża do skóry tworząc piękny głęboki mat.

PUDER ABARID PERFECTION

GRAND-KINO
 Pocz. 4 pp.
Dziś premjera!
 najnowsze i najwspanialsze dzieło reżyserji Aleksandra Kordy.
 Niezrównany żywiolowy „król kochanków”
Douglas Fairbanks
DON JUAN
 Parywający film erotyczny, osnuty na tle przygód największego kochanka świata.
 Plomienne noce miłości!
 Niewidziane bogactwo i przepych wystawy!
30
najpiękniejszych Kobiet
 Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.
 Passe-partout i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

gum..?
OLLA
 klejnot higieny

„Czystość”
 przyjmuje cyklowanie, drutowanie, frezowanie oraz szlifowanie blach po-
 loty Czystości szyb
 Piotrkowska 44, telefon 167-45

Pokój umebłowany
 słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem, Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Pokój frontowy
 I piętro, wejście z przedpokoju, telefon, wszelkie wygody, DO WYNAJĘCIA. — Kilińskiego 89 m. 4.

Mieszkanie
 frontowe 4-5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra
POSZUKIWANE
 Oferty do Republiki pod „Czysty dom”.

Posady
POTRZEBNA od zaraz służąca do wszystkiego, 6 pokoi. Zgłosić się tylko z pierwszorzędnymi świadectwami, Al. Kościuszki 13 i p. m. 4.
KRAWCOWA szyje po domach 2 zł. dziennie. Referencje eleganckich domów, Kamienna 18 m. 12.
POTRZEBNA wykwalifikowana manicurzystka, na stałe z gwarancją, od zaraz Śródmiejska 38, tel. 181-93.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
 Tel. 151-72.
 Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne. 25-2

AKTUALNE! Księgowość przepisową zakładam i prowadzę na godziny. Załatwiam również korespondencje handlową polsko-niem-angielską. Praca rzeczowa i odpowiedzialna. Wynagrodzenie niewysokie. Referencje pierwszorzędne. Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne 121-36 do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50 — dla Kaftala

Do akt Nr. Km. 1556/34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go **Stefan Górski**, zam. w Łodzi, Dowborczyków Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lutego 1935 roku o godz. 11-13 w Łodzi, Cegielniana Nr. 28 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: sto szesnastce ławek szkolnych, dwa biurka dębowe, osiem bufeł sklepowe oraz różne urządzenia, Franciszkańska 24 m. 1.
SYPIALKA złota brzoza, stołowy, dębowy i inne urządzenia oraz sprzęty gospodarskie tanio sprzedam. Dzwonić od 1-3 pp. 180-59.
SPRZEDAM blisko morgę ziemi za 1000 złotych pod Łodzią, Przejazd 66, Gecel.

Łódź, dnia 18 stycznia 1935 r.
 Komornik: (-) **STEFAN GÓRSKI**.
 Sprawa Wolfa Szwarcbarda p-ko J. Naftemu Kamieńcowi.

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce, wyzmaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.
KUPIE używane w dobrym stanie linoleum niedrogo. Dzwonić 106-51.

SPRZEDAM blisko morgę ziemi za 1000 złotych pod Łodzią, Przejazd 66, Gecel.

Lokale

SZTANCA (prasa) balansowa dwuramienna Nr. 5 okazynie do sprzedania, Wiadomości: Lipowa 57, miesz. 7.
2 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody natychmiast do wynajęcia od gospodarza, Wólczańska 97.
LOKAL fabryczny 225 kw. metr. II p. do wynajęcia w całości lub częściowo, Piotrkowska 158 u gospodarza.
3 POKOJE, hole, przedpokój, wygody, niedrogo do wynajęcia, Legionów 44, inf. dozorca.
POKÓJ umebłowany z wszelkimi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie do godz. 4-ej po poł.

Do akt Nr. Km. 2598/33 r.
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29-ym stycznia 1935 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 23 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafa, toalety, kredensu, serwantki, zegara, patefonu, i 2 nocnych stolików, oszacowanych na łączną sumę zł. 930,-, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 9 stycznia 1935 r.
 Komornik: (-) **L. NABOROWSKI**.

ZASTĘPCE na Łódź z branży terynej i perfumierji poszukuje. Zgłoszenia: Kraków, skrytka pocztowa 100.

W czwartek, dn. 24 stycznia otwarci
SZKOŁY TAŃCÓW SALONOWYCH PLASTYKI I RYTMKI
 dla elity łódzkiej (dla dorosłych i dzieci)
Prof. Ignacego WILCZAKA
 przy ul. Piotrkowskiej 111
 tel. 222-71

Gwarancja wyuczania. Ceny umiarkowane. Kancelaria szkoły czynna jest codziennie od 11-2 i od 4-10 wiecz.

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie uczy gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 151-12, g. 10-12 rano, 3-4 po poł.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. Codziennie zastać od godz. 4-8 wiecz.

75 GROSZY za lekcje francuskiego. Paryżanka dyplomowana nauczycielka, udziela lekcji gramatyki, literatury, konwersacji, pomoc szkolna, ludniowa 20, m. 20, parter podwórza na lewo.

NAUCZYCIELKA rytmiki i plastyki. znajomością języków: polskiego i niemieckiego poszukiwana. Zgłoszenia: Piotrkowska 120 m. 8, 10-12.

ABSOLWENTKA seminarjum pedagogicznego. Specjalna metoda dla niechętnych (hebrajski), poprawa. ka. Tel. 236-53, Ruta.

Rozmaite

MAGISTER farmacji poszukuje zawy apteki, zgłoszenia pod „Czysty dom”.

PRZYBLAKAŁ się pies wilk. Odebrać za zwrotem kosztów, 6-go Sierpnia u Laubersztajna.

DNIA 18.1 znaleziono w sklepie przy ul. p. Dutkiewicza, Śródmiejska 4, Chętnie poszkodowanej zwrotem kosztów anonsu.

ZAGINAŁ weksel zł. 50.— pi 24. wystawca Icek Jakubowicz, przy ul. Edmund Pawlikowski. Weksel zł. 50.— nieważny się, Pawlikowska 78.

ZAGUBIONO dowód osobisty, żeczkę wojskową, metrykę urzędową, Lajzer Pająk, Lubicz. Proszę pod adresem: Pająk, Piotrkowska 111 za wynagrodzeniem.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych. (Kto chce: 1) znaleźć lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) pojedynczy pokój, 4) kupić nieruchomość lub rzecz, 5) dostać posadzenie, 6) znaleźć pracownika — niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki”.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„PROMIEN”
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawnej Piotrkowska 81)
 TEL. 112-98.
 Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na prenumeratę czasopism i dzienników miejscowych i krajowych oraz na francuskie i angielskie. Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
 w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględnione, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.